

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 30 WRZEŚNIA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 270

PRZECIW TAJNEJ DYPLOMACJI I WOJNIE.

Liga Narodów winna dążyć do zrównania praw wszystkich państw.
Na czym polega kryzys w Genewie?

Herriot i lord Cecil w obronie Ligi Narodów.

Genewa, 29 września.

Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie, premier francuski wygłosił mowę, potępiając obecną falę pesymizmu w stosunku do Ligi Narodów i wyrażając się z dużym uznaniem o jej działalności w ostatnich czasach.

W sprawie konferencji rozbrojeniowej oświadczył premier, że Francja zdecydowała się przyczynić się, wbrwując się trudnościom do opracowania międzynarodowego kodeksu pokoju.

Kryzys Ligi Narodów polega na trudnościach pokonania tysiącletniej instytucji, jaką jest wojna. Dla Francji każdy pakt jest prawem.

W dalszym ciągu podkreślił premier znaczenie konferencji lozańskiej i w Strazie. Bez Ligi Narodów konferencje te nie doprowadziłyby do żadnych rezultatów.

Liga Narodów powinna dążyć do ograniczenia, a nawet usunięcia całkowicie tajnej dyplomacji i zrównania wszystkich mocarstw, nie dopuszczając do żadnej hegemonii.

Genewa, 29 września.

Dzisiejszy dzień przyniósł kulminacyjny punkt dyskusji ogólnej na zgromadzeniu Ligi, mianowicie mowy Herriota, Lorda Cecila oraz delegata Włoch Aloyzjego.

Po Herriocie zabrał głos lord Cecil, który przyłączył się do apelu Herriota niepoddawania się pesymizmowi i wystąpił przeciw szaleńcom, którzy pragną zniszczyć Ligę Narodów i dlatego skłonni są przesadzać trudności, które Liga napotyka w swej działalności. Ten dencje te są niewątpliwe, ale nie stanowią podstaw do wyrażania niewiary w

skuteczność mechanizmu Ligi.

Jeśli poruszać się będzie ten mechanizm bez wstrząsów Liga Narodów dać może wspaniałe rezultaty. W konflikcie boliwijsko-paragwajskim i japońsko-chińskim źródłem trudności było nie-

przestrzeganie przepisów paktu. Lord Cecil zastrzega się, że nie chce nikogo krytykować — zwłaszcza w sporze między Francją a Niemcami — ale sądzi, że i ten spór skończyłby się automatycznie, gdyby polityka obu państw

opierała się całkowicie na zasadach paktu.

Lord Cecil mówił następnie o problemie rozbrojenia, wskazując na niebezpieczeństwo ewentualnego flaska prac konferencji rozbrojeniowej.

Ostatni mówca delegat Włoch Aloyzj przypomniał wytyczne polityki włoskiej w Lidze Narodów, kładąc nacisk na postulat obniżenia rozbrojenia, zrównanie potencjału wojskowego państw, jak również na konieczność współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej.

Ogółem można powiedzieć, że dzisiejsze przemówienia delegatów, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch, choć nie przyniosły żadnych rewelacji i nie zawierały nic konkretnego, to jednak były pożyteczną manifestacją dobrej woli wielkich mocarstw i ich wierności dla idei współpracy międzynarodowej, jak również woli przeciwstawienia się pesymizmowi. W kuluarach podkreślano, że z manifestacji tej wyłamały się jedynie i to w sposób ostentacyjny Niemcy.

Dyskusja ogólna zakończy się prawdopodobnie w dniu jutrzejszym.

Anglik wysokim komisarzem w Gdańsku?

Kandydatura b. posła brytyjskiego w Warszawie, Max Müllera.

Genewa, 29 września.

Sprawa nominacji nowego Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku nabiera tutaj coraz większej aktualności. W kołach poinformowanych sekretariatu generalnego Ligi — są zdania, że nominacja ta powinna nastąpić w najbliższym czasie i że najwyższy Komisarz będzie prawdopodobnie na rodowój angielskiej.

Ze strony Gdańska wysuwają podobno kandydaturę p. Max Müllera, byłego posła Wielkiej Brytanii w Warszawie. W każdym razie faktem jest, że p. Max Müller przybył onegdaj do

Genewy.

Pozatem mówi się wiele i dość realnie o kandydaturze sir Johna Hope-Simpsona. Sir Hope-Simpson przebywał dłuższy czas na służbie angielskiej w Indiach, następnie był wyższym urzędnikiem w angielskim ministerstwie pracy, przez pewien czas był członkiem Izby Gmin. W roku 1930 przebywał on w Palestynie w specjalnej misji, wysłanej z powodu zatargu żydowsko-arabskiego o „ścianę płaczu”. Od roku 1931 jest członkiem międzynarodowej komisji pomocy dla powodziarstwa w Chinach.

Nowe represje przeciw Gandhitemu.

Nie wolno mu przyjmować w więzieniu gości ani odbywać narad. — Czy Gandhi pojedzie do Londynu?

Londyn, 29 września.

Dzisiaj rano w więzieniu w Poona zaczęła się miały narady Gandhiego z przywódcą liberalów indyjskich Jajakarem, celem znalezienia platformy kompromisowej dla udziału Gandhiego

w listopadowej konferencji Okrągłego Stołu w Londynie.

W obradach miał uczestniczyć również przywódca nacjonalistów Malawija. Tymczasem w kilka minut po przybyciu gości do więzienia narada

została przerwana przez administrację więzienia, która tłumaczyła swój krok tem, że na skutek nowych zarządzeń Gandhitemu nie wolno przyjmować w więzieniu gości i odbywać narad.

Zarządzenie to wywołało wielkie zdziwienie ponieważ interwencja Jajakara miała się odbyć za zgodą rządu brytyjskiego.

Zarządzenie zostało spowodowane najprawdopodobniej nowymi aktami terroru w ostatnich trzech dniach w Indiach a w szczególności zamachem na redaktora i wydawcę dziennika „Staetzeman”.

Londyn, 29 września.

O ile tylko Gandhi powróci do normalnego stanu zdrowia, to spodziewany jest przyjazd jego w listopadzie do Londynu celem wzięcia udziału w nowej konferencji okrągłego stołu.

Decyzja rządu angielskiego, zaakceptowana przez Gandhiego, regulująca sprawę stosunków mniejszości indyjskich, stwarza płaszczyznę, na której znalezienie kompromisu nie będzie dla Gandhiego rzeczą trudną. W razie powzięcia przez Gandhiego decyzji uczestniczenia w konferencji okrągłego stołu, w Londynie, należy oczekiwać wyścia jego z więzienia.

Hamburg, 29 września.

Od paru dni bawi w Hamburgu grupa polskich cyganów z Poznania, złożona z 40 osób, z królem cyganów, Michałem Kwiatkiem na czele.

Cygonie udają się stąd okrętem do Hiszpanii, gdzie mają założyć warsztat kotlarski. Obóz gdański jest dla hamburczyków wielką sensacją.

Waldemaras uniewinniony.

Ryga, 29 września.

Donoszą z Kowna, że Najwyższy Trybunał po przesłuchaniu świadków i replice stron udął się na naradę, po powrocie z której wydał wyrok uniewinniający Waldemarasa.

Sukcesy wojsk paragwajskich.

Assuncjon, 29 września.

Ministerstwo wojny otrzymało od dowódcy wojsk paragwajskich w Chaco depesze donoszące, że wojska wzięły do niewoli 1000 jeńców w tej liczbie 4 oficerów.

Wiadomość wywołała entuzjazm wśród ludności. Powszechnie panuje przekonanie, że sukces wojsk paragwajskich oznacza bliski koniec konfliktu.

Wilno, 29 września.

Prasa donosi, że w dniu wczorajszym gmina żydowska otrzymała z Litwy informacje, że w roku bieżącym litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych bezwzględnie nie pozwoli na przeloczenie stacji litewskiej przez żydów polskich, którzy tradycyjnym zwyczajem rok rocznie w dniu 3 października spotykali się ze znajomymi i krewnymi na cmentarzu żyngmieskim, położonym po stronie litewskiej.

Po rekonstrukcji rządu Macdonalda.

Nominacja nowych podsekretarzy stanu.

Londyn, 29 września.

Ogłoszono nowe nominacje na podsekretarzy stanu w zrekonstruowanym gabinecie Mac Donalda. Podsekretarzem stanu w kanclerstwie skarbu został mianowany poseł narodowo-liberalny Hore Belish, dotychczasowy podsekr. stanu w min. handlu.

Podsekretarzem stanu w min. handlu mianowany został pos. n-liberalny dr. Burgin, który świeżo wchodzi do rządu. Podsekretarzem stanu w min. kolonii, lord Plymouth, konserwatysta, który również świeżo wchodzi do rządu. Podsekretarzem stanu w min. kolei i komunikacji został konserwatysta

pos. Hedlam.

Podsekretarzem stanu w min. spraw Indji mianowany został również poseł konserwatywny Butler. Największe zdziwienie budzi ta ostatnia nominacja, która oznacza, że Mac Donald nie mógł przeprowadzić zupełnie swoich planów.

Londyn, 29 września.

Wobec przedłużania się rekonstrukcji gabinetu, sir John Simon nie będzie mógł narazie wyjechać do Genewy. W charakterze przedstawiciela W. Brytanii wyjedzie do Genewy sir Hilton Young, konserwatywny członek gabinetu, minister zdrowia.

Znów trzęsienie ziemi

na półwyspie Chalcedońskim

Ateny, 29 września.

Wczoraj wieczorem na półwyspie Chalcedońskim odczuło znowu wstrząsy podziemne.

Komunikacja telefoniczna została przerwana, wobec czego brak szczegółów z wielu miejscowości.

W dolinie Charilaos utworzyła się w ziemi rozpadlina szer. 3 mtr. dług. 1 i pół klm. W Salonikach wstrząsy wywołały panikę, nie spowodowały jednak znaczących szkód.

Do Yeryssos przybyło na pomoc 5 okrętów wojennych angielskich.

Łódź sowiecka zatonała.

35 marynarzy poszło na dno.

Kopenhaga, 29 września. Jak donoszą zderzył się duński parowiec z sowiecką łodzią podwodną. Łódź natychmiast zatonała a wraz z nią 35 marynarzy załogi. Parowiec doznał ciężkich uszkodzeń i musiał powrócić do portu.

„Obrona“ Leningradu Manewry sowieckie na Bałtyku.

Helsingfors, 29 września. Wszystkie eskadry sowieckiej floty bałtyckiej wypłynęły z Kronsztatu w kierunku zachodnim.

Woroszyłow znajduje się na pokładzie statku admirałskiego „Marat“. Celem manewrów jest obrona Leningradu i pobliskich portów wojennych przeciw napadom obcej floty.

W manewrach uczestniczą po raz pierwszy eskadry lotnicze marynarki wraz z 2-ma sterowcami armii czerwonej, którym towarzyszy gen. Nobile.

Licytacja obrazów po córce ces. Franciszka Józefa.

Monachjum, 29 września.

W Monachjum odbyła się w dniu 27 września licytacja zbiorów dzieł pozostawionych w spadku po księżnie Gizelli, córce Franciszka Józefa a żonie księcia Wittelsbacha.

Wśród dzieł wystawionych na licytację szczególną uwagę zwracał obraz Józefa Brandta wyobrażający odsiecz Wiednia. Obraz ten został zakupiony przez płk. Gembarzewskiego dla Muzeum Wojska i w najbliższych dniach wróci do kraju.

Pozatem sprzedano mniejszy obraz Józefa Brandta przedstawiający pochód taborów, Wierusza Kowalskiego „Łosie“, oraz kilka mniejszych obrazów Maksa Gierymskiego.

Chevalier wygwizdany w Rzymie

Wiedeń, 29 września.

Dzienniki donoszą z Rzymu, że znany aktor filmowy Chevalier został w Rzymie wygwizdany na koncercie, a to z powodu zbyt wysokich cen i zbyt krótkiego programu.

Kronika telegraficzna

Hyeres Piers, 29 września.

Ubiegłej nocy trąba powietrzna wyrządziła znaczne szkody w okolicach St. Maxim.

W miejscowości tej strumień zerwał most szerokości 30 mtr. Komunikacja została przerwana. W St. Raphael ulewa spowodowała wezbranie pobliskich rzek, zalewając niżej położone domy. Wody zagrażają zgórą 300 domom.

#

London, 29 września.

Według danych amerykańskiego krzyża katastrofa jaka nawiedziła wyspę Portorico pociągnęła za sobą ofiary nast.: 190 zabitych, 1800 rannych, 9000 domów zniszczonych.

Czasowo pozostało bez dachu nad głową 75.000 ludzi.

#

Warszawa, 29 września.

W gmachu politechniki warszawskiej nastąpiło otwarcie VI-go zjazdu fizyków polskich. W zjeździe bierze udział około 200 delegatów wyższych uczelni i szkół średnich z całego państwa.

Po zakończeniu zjazdu przez prof. Białobrzelskiego na przewodniczącego wybrano profesora Natansonowa z Krakowa, który po objęciu przewodnictwa wygłosił referat p. t. „Dziecięce lata Maxwella“.

Następnie prof. Rubinowicz ze Lwowa wygłosił odczyt „O losach teorii fizycznych“.

Po południu w gmachu fizyki doświadczalnej uniwersytetu warszawskiego obradowały sekcje naukowe i dydaktyczne zjazdu.

#

Durban, 29 września.

W Natalu rozmnożyła się niechęć do muha Tee-Tee, szerząc obrzydliwe sploty wśród bydła, a także wśród dzikich zwierząt w lasach.

#

Hamburg, 29 września.

W Hełonie pod Hamburgiem pewien wieśniak, obchodząc srebrne wesele, zarządził wólu na przyjęcie gości. Kiedy zabierano się do picia, zjawili się komonaki i zabrali je.

Zboczeniec zamordował żonę.

Zmasakrowany trup w worku na torze kolejowym. — Pierwsza żona zbrodniarza została również zamordowana.

Zbrodniczy kelner stanie przed sądem doraźnym.

Warszawa, 29 września.

Warszawska policja powiatowa i stołeczny urząd śledczy zaalarmowałyne zostały wczoraj wiadomością o wykryciu potwornej zbrodni i znalezieniu zwłok zamordowanej kobiety koło torów kolejowych pod miejscowością Zabki.

Zwłoki kobiety, liczącej około 30-tu lat, zamordowanej uderzeniami siek-

ry, były owinięte workiem i związane sznurami. W czasie przenoszenia zwłok worek pękł i nogi ofiary wystawały przez otwory.

Zwłoki znaleźli robotnicy, pracujący przy zmianie podkładów kolejowych. Zwłoki były zupełnie nagie, głowa owiazana koszulą, ścignięta na twarz, oraz owinięta kawałkiem szmaty w biało - czerwone prążki i czarny ma-

terjał. Pozatem na szyi zacięnięta była dwukrotnie pętla z cienkich jedwabnych poniczoch.

Zwłoki znajdowały się w stanie częściowego rozkładu, co dowodziło, że mord popełniony został mniej więcej przed dwoma tygodniami.

Władze policyjne rozpoczęły energiczne dochodzenie, niezmiernie utrudnione, z tego względu, że nie można było, z powodu strasznego zniekształcenia twarzy, ustalić rysopisu zamordowanej.

Dochodzenie trwało przez dwa dni aż wreszcie ośmiał rano do warszawskiego urzędu śledczego nadszedł anonim, który skierował śledztwo na właściwe tory.

Jak się okazało, mordercą jest 50-letni b. kelner, ostatnio zredukowany Władysław Milewski, zamieszkały przy ul. Nowolipki 24.

Anonim wskazywał, że żona Milewskiego — Helena, z którą w ostatnich czasach miewał częste nieporozumienia, od pewnego czasu zginęła.

Zapytywany Milewski, oświadczył, że żona wyjechała na wieś do rodziny.

Natychmiast po otrzymaniu tej wiadomości funkcjonariusze policji przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Milewskiego.

Rewizja dała sensacyjne wyniki znaleziono bowiem pokrowione siekierę i marynarkę. Milewski, wzięty w krzyżowy ogień pytań, początkowo dawał mętne i niejasne odpowiedzi, a następnie przyznał się, że zamordował żonę uderzeniami siekierą, poczem zwłoki owinał w worek i udał się koleją do Zielonki.

Po drodze do Zielonki w okolicy Zabeł morderca wyrzucił zwłoki z okna wagonu, poczem udał się do Zielonki, gdzie przebywał kilkanaście godzin. Płamy krwi na marynarcie powstały w czasie przenoszenia świeżych zwłok na plecach.

Milewski przed kilku laty zamordował swą pierwszą żonę, za co został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia. Jest to zboczeniec. Stanie on przed sądem doraźnym.



Białe jak perły

staną się zęby
czyszczone
codziennie
doskonałą pastą
do zębów ODOL.
Pasta do zębów ODOL
nie narusza emalii,
ponieważ wytwarzana
jest z najdelikatniej
szych sproszkowanych
składników.



ODOL

Złot gwiazdzisty samolotów na wielki meeting lotniczy we Lwowie.

Lwów, 29 września.

W dniach 1 i 2 października odbędzie się we Lwowie wielka impreza lotnicza.

Na program tego wielkiego meetingu lotniczego składa się złot gwiazdzisty samolotów do Lwowa

w dniu 1 października, przyczem dla uczestników obowiązkowe jest lądowanie i spędzenie godziny czasu w Tarnopolu.

Właściwy program meetingu przeprowadzony zostanie w niedzielę 2-go października na lotnisku w Skniłowie.

Mordy polityczne w Niemczech

Niesamowita statystyka rządu pruskiego.

Berlin, 29 września.

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza statystykę śmiertelnych wypadków na tle politycznym od 1 stycznia rb.

Od tego czasu do dziś padło w walkach ulicznych 156 osób. Do czerwca miesięcznie padało 10—9 ofiar.

W czerwcu padło 19 zabitych, w lipcu liczba zabitych wzrosła do 86, w sierpniu spadła do 8.

We wrześniu zanotowano tylko jeden wypadek morderstwa na tle politycznym. Prasa wskazuje na fakt, że

fala ofiar wzmożyła się niebezpiecznie od chwili zniesienia zakazu noszenia mundurów partyjnych, a osłabła z chwilą wydania dekretu o karze śmierci za morderstwo polityczne.

Rząd pruski zamierza podobno ogłosić znowu rozejm polityczny, który odwołany zostanie na krótko przed wyborami do Reichstagu. W czasie rozejmu zakazane będzie urządzenie zebrań wyborczych dla tych partii, które swą działalnością wyborczą zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Krwawe starcia we Wrocławiu

między hitlerowcami i stahlhelmowcami.

Wrocław, 29 września.

Hitlerowcy usiłowali rozbić wielki wiec niemiecko-narodowych, na którym przemawiał wiceprezydent Reichstagu Graef, Rzucono kilka bomb Izawiących.

Policja dokonała szeregu aresztowań. Na ulicach tymczasem hitlerowcy roz-

poczęli krwawą bójkę ze stahlhelmowcami. Większa ilość osób udać się musiała do szpitala w celu opatrunku.

Policja zajęta do późnego wieczora przywracaniem spokoju w mieście, aresztowała ogółem około 30 osób.

Jako pierwsze odbędą się popisy lotów holowanych na szybowcach, przyczem m. in. znanego konstruktora szybowcowego inż. Grzeszczyka holować będzie kpt. Skarzyński na swoim samolocie polskiej konstrukcji „Afrykanka“, na którym w roku ubiegłym odbył głośny rajd afrykański.

Jako następny punkt programu odbędzie się

wyścig samolotów turystycznych o nagrodę m. Lwowa, udział w którym wezmą maszyny zwycięskie w tegorocznym międzynarodowym Challengeu

Latać na nich będą kpt. Giedgowd i por. Karpiński.

Trasa wyścigu wynosić będzie 85 km., na co złoży się 6 okrążeń na przestrzeni między radiostacją na Targach Wschodnich a lotniskiem.

W ciągu wyścigu samoloty przedelfują przed publicznością na lotnisku 12 razy, umożliwiając dokładne obserwowanie przebiegu walki.

Udział w wyścigu weźmie przypuszczalnie 15 maszyn, w tej liczbie 6 aparatów z Warszawy, 4 z Krakowa, po dwie z Lublina i Śląska i jedna ze Lwowa.

Zakończenie meetingu stanowić będą popisy lotów akrobacyjnych, w wykonaniu mistrzowskiej trójki kpt. Bajana (kpt. Bajana, kpt. Macek, por. Medwecki). Trójka ta należy do najlepszych w świecie i wszędzie budzi podziw śmiałością wykonywanych ewolucji.

Jest również nadzieja na przybycie największego asa Polski w akrobacji płk. Kossowskiego.



WRZESIEŃ
30
PIĄTEK

Dziś Hieronima
Jutro Bł. Jana z Dukli

Wschód słońca	5.34
Zachód słońca	17.20
Wschód księżyca	6.09
Zachód księżyca	17.29
Długość dnia	12.10
Ubyło dnia	4.48

Rejestracja rocznika 1914.

Dziś, w piątek, dnia 30 b. m. obowiązani są stawić się do rejestracji w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej 11, mężczyźni urodzeni w roku 1914 i zamieszkali na terenie 6 komisariatu policji państw. o nazwiskach na litery A do Z, oraz zamieszkałi na terenie 14 komisariatu policji państw. o nazwiskach na litery Sz. T, U, W, Z, Ż.

Do rejestracji winni się zgłosić zarówno obywatele polscy, zamieszkałi w Łodzi, jak i inne osoby, zamieszkałe w Łodzi, które nie mogą ważnymi dokumentami stwierdzić swej przynależności do obcego państwa.

Zgłaszający się do rejestracji winni posiadać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią.

Spis poborowych rocznika 1912.

Jutro, w sobotę, dnia 1 października w godzinach od 8-ej do 13-ej winni się zgłosić do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 11 mężczyźni rocznika 1912 zamieszkałi na terenie 1 komisariatu policji państw. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E oraz zamieszkałi na terenie 7 komisariatu policji państw. o nazwiskach na litery: A, B, C.

Zgłaszający się do spisu winni posiadać dowód osobisty lub też metrykę urodzenia, wyciąg z ksiąg i zaświadczenie o rejestracji.

10 strzałów ku chwale Ojczyzny!

Jak się dowiadujemy dnia 2-go b. m. t. j. w niedzielę na siedmiu tutejszych strzelnicach małokalibrowych: S. K. S. ul. Piastowskiego (dojazd tramw. Nr. 14 na ul. Katną), Ł. K. S. — Aleja Unii Nr. 2 do godz. 14-ej, Widzew Szosa Rokicińska Nr. 27, 31 p. S. K. — 11-go Listopada Nr. 62 (koszary), gimn. Zgromadzenia Kupców — Narutowca Nr. 68, gimn. Kopernika — Śródmiejska Nr. 41, zostanie przeprowadzone „10 strzałów ku Chwale Ojczyzny“.

Do strzelania będzie na miejscu amunicja, którą można nabyć za zwrotem kosztów.

Można strzelać również i z własnej broni.

Niech nikogo w dniu tym nie zabraknie na strzelnicy.

WYJAŚNIENIE.

W naszym sprawozdaniu z zebrania zaistniałego w naszym Tow. „Lokator“ podaliśmy przez omyłkę, iż p. Henryk Reichtman, członek prezydium obrad, jest aptekarzem i prezesem stowarzyszenia aptekarzy. Informację tę prostujemy w ten sposób, że p. Reichtman reprezentował zrzeszenie właścicieli składów aptecznych.

Niech żyje wolność!
Niech żyje wolność!
Niech żyje wolność!
Niech żyje wolność!

Realizacja najgenialniejszego reżysera **RENE CLAIR'A**
Wkrótce **Grand Kino**

O węgiel dla bezrobotnych.
Interpelacja radnych i odpowiedź prezydenta Ziemieckiego
Wnioski magistratu przyjęte bez dyskusji

(g) Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej — jeśli o sam porządek dzienny chodzi — zawierało tylko jeden punkt, godny szczególnej uwagi: uchwalenie listy członków komisji szacunkowych. Lista ta została sprecyzowana

przez konwent seniorów i przyjęta na plenium rady bez dyskusji. Sam przebieg posiedzenia był monotony i ospały. Radny Wojewódzki zainterpelował magistrat o akcję pomocy dla sezonowców. Radny Pfeiffer zgłosił interpela-

cję w sprawie przydziału węgla dla sezonowców: czy magistrat, wzorów ubiegłego roku, zapożyczy robotników sezonowych w węgiel?

Na obie interpelacje zgłoszone przez porządkiem dziennym odpowiedział prezydent Ziemiecki, oświadczając, iż magistrat zrobił dla sezonowców zatrudniając ich 26 tygodni, z tym, by mogli oni korzystać z zniżki dla bezrobotnych. Sprawa ta nie jest mimo to tak prosta, gdyż według ustawy z zapomóg mogą korzystać tylko ci bezrobotni, którzy przez te 26 tygodni pracowali w ciągu pełnego tygodnia zaś sezonowcy pracowali z reguły tylko 3 dni w tygodniu. W związku z tym objęciem magistrat czyni w ministerstwie pracy odpowiednie starania.

W sprawie węgla dla bezrobotnych prezydent Ziemiecki oświadczył, iż magistrat nie może pójść po linię postulatów sezonowców, którzy pragną pracować obecnie po 4 dni w tygodniu z tym, by za czwarty dzień pobierali dniówkę w naturze — w węglu. Magistrat może ich tylko zatrudnić 3 dni w tygodniu za trzeci dzień wypłacać węgiel ewent. stracając należność w ratach.

Dalsze sprawy dotyczyły poza wykazem członków komisji szacunkowych, który podaliśmy na innym miejscu, rachunkowości oraz niektórych spraw czysto formalnych: zebrani przyjęli wnioski magistratu bez dyskusji. Osiedlenie zostało zamknięte około godz. 11 w nocy.

Skoczył z IV piętra na bruk.
Młody człowiek poniósł śmierć na miejscu

(gr) Wczoraj około godziny 11 przed południem z balkonu na czwartym piętrze w oficynie domu przy ul. Piłsudskiego nr. 70 rzucił się na kamienie podwórza młody człowiek, 22-letni Lewkowicz, najbliższy świadek tego strasznego wypadku, pośpieszył desperatowi z pomocą — jednak biedak nie dawał już żadnych oznak życia: z rozplataną głową sączyła się krew.

Lekarz pogotowia zawiózł denata w stanie b. ciężkim do szpitala w Radogoszcu.

Dowiadujemy się, że denat — 26-letni Szaja Frenkiel, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego 37 był zatrudniony jako pomocnik w składzie manufaktury. Frenkiel zarabiał około 40 złotych tygodniowo — miał na utrzymaniu matkę wdowę i młodsze rodzeństwo. Jak

słychać, bezpośrednim powodem do rozpaczliwego kroku miało być wymówienie, które jakoby miał Frenkiel otrzymać. Z drugiej jednak strony w liście, pisanym w języku żydowskim, zawiadamia samobójca rodzinę, że nie chce dłużej cierpieć, że odbiera sobie życie, choć mu żal najbliższych... W liście tym nie ma wzmianki o utracie pracy.

Co najciekawsza, to fakt, że Frenkiel — bardzo religijny i pobożny — w rozmowach ze znajomym, bardzo często z oburzeniem wyrażał się o samobójstwach, piętnując ich czyny, jako sprzeczne z zasadami religii.

Frenkiel pracował do godziny 10 i pół jak zwykle. Zameldował potem szefowi, że wychodzi na chwilkę. Wyszedł i więcej nie wrócił.

Na Bałutach panują meły.
„Złoty Moszek“ nakłada haracz na tańczących.

(as) Panna Ita Różga wybrała się na tańce do sali przy ul. Pomorskiej 44. Działo się to w marcu roku bieżącego. Panna Różga bawiła się w najlepsze, gdy jakiś młody chłopiec przerwał taniec i oświadczył jej, że „pewien „pań“ chce z nią mówić na dziedzińcu.“

Panna Różga zeszła na dół. Młodzieńcem, który na nią czekał był Moszek — Wolf Kusbaum, zwany „Moisze Piecuch“, dlatego, że jest bardzo wrażliwy na zimno, lub „Gelber Moisze“ dlatego, że jest ryży.

Moiszesz przedstawił się pannie Itcie, oświadczył jej, że jest „królem Bałut“ i że za tańczenie w sali żąda w drodze ryczałtu 50 złotych. Dziewczyna dała 5 złotych, bo więcej nie miała.

„Piecuch“ napastował ją potem niejednokrotnie na ulicy, zaturwał jej życie, żądając reszty. Wreszcie Różga zameldowała o wszystkim w policji.

„Złoty Moiszesz“ skazany został na 3 lata więzienia. Na Bałutach jest bezkrólewje. (g)

Ulica księdza biskupa Bandurskiego.

Magistrat obniżył ceny mięsa i wędlin.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta B. Ziemieckiego posiedzenie magistratu, na którym załatwiono szereg spraw personalnych, gospodarczych, budowlanych itp. M. in. postanowiono:

1) przemianować na skutek prośby stowarzyszeń i związków b. wojskowych ul. Anny na ul. ks. biskupa Władysława Bandurskiego;

2) uruchomić z dniem 1 października 1932 roku w związku z przejęciem przez państwowe władze skarbowe czynności egzekucyjnych i likwidacją oddziału sekwestracyjnego nowy oddział poborczy w wydziale podatkowym, który załatwiałby wszelkie sprawy, związane z poborem wymierzanych przez wydział podatkowy podatków i opłat oraz innych należności kasy miejskiej przed skierowaniem tych spraw na drogę postępowania egzekucyjnego.

Oddział poborczy dzielić się będzie

na kasę podatkową, referat ogólny oraz 6 referatów — okręgów poborczych. Personel oddziału poborczego składać się będzie z 98 osób i skompletowany zostanie z pośród pracowników likwidującego się oddziału sekwestracyjnego;

3) obniżyć cenę na mięso wołowe, wieprzowe i wędliny od 8—10 proc., na szmalce o 15 proc., podwyższyć zaś cenę na mięso cielęce o 16 proc.;

4) wynająć dla miejskiego muzeum etnograficznego, mieszczącego się obecnie w domu przy ul. Piotrkowskiej 91, nowy lokal przy ul. Al. Kościuszki 21;

5) umorzyć koszty za leczenie ubogich chorych w szpitalach miejskich w ogólnej sumie zł. 309.076.50;

6) zwolnić z dniem 1 października 1932 roku z biura ewidencji ludności 23 pracowników tymczasowych, na miejsce zaś ich przydzielić z wydziału podatkowego 20 pracowników.

DZWIĘKOWE
GRAND-KINO
11-gi tydzień rekordowego powodzenia!
Dr. JEKYLL i Mr. HYDE

Reżyserji genialnego Roubena Momouljana.
W rolach głównych: **Frederic March** oraz partnerka **Miriam Hopkins**
CHEVALIERA
Początek o 4-ej 60—2 Początek o 4-ej.

CASINO
OD KILKU DNI
WALLACE BEERY
CLARK GABLE
CONRAD NAGEL
DOROTHY JORDAN
w podziw wprowadzają całą Łódź
w filmie milionów dla milionów
POGROMCY PRZESTWORZY
reż. George'a Hilla.
Szczyt techniki
Napiecie, Erotyka
Tempo, Emocja
Humor, groza
Nadprogram Tyg. dźwięk. Paramountu.
Pocz. seansów o godz. 4-ej.
Uwaga. Ceny ustalone niższe.

Lgion znakomitej artystki Marji Chaveau.
Nasz korespondent warszawski (St. telefonuje:
Wczoraj zmarła w Warszawie znana artystka scen warszawskich, Marja z Zakrzewskich Chaveau. Urodzona w wrześniu 1880 r., ukończyła w Warszawie gimnazjum i studia wokalne pod kierunkiem Szczepkowskiego. Wstąpiła na scenę w r. 1898, początkowo karierę rozpoczęła w teatrze łódzkim, następnie przeszła do Warszawy, gdzie występowała w „Wodewilu“ i „Nowościach“. W 1923 r. została zaangażowana do teatrów miejskich, gdzie pracowała do 1926 r., potem 1 sezon w teatrze Cwiklińskiej i Fertnera, 1 sezon w „Nowościach“. Od 1929 r. pozostaje w teatrach miejskich, ostatnie 2 sezony pod dyktando Krzywoszewskiego.

Dyżury aptek.
Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Kowalskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskie (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupka (Ta 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

ZE STOW TECHNIKÓW
W piątek dnia 30 b. m., o godzinie 8-ej wieczorem w sali stowarzyszenia techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 wygłosi odczyt p. inż. Stanisław Różański z Warszawy na temat: „Miejsce przyszłości“.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH 19-go dnia ciągnięcia V klasy 25-ej loterii państwowej.

Table of lottery results with columns for winning numbers and prize amounts. Includes sections for 'Wczoraj w dziewiętnastym dniu...', 'Stawki', and various prize categories.

TEATR MUZYKA SZUKA. PREMIERY W TEATRACH MIEJSKICH. W niedzielę o godzinie 8.30 odbędzie się inauguracja nowego sezonu w Teatrze Miejskim...

Skutki „babskich leków”. Na Zielonym Rynku sprzedają ziola „na astmę”. (gr) Ciępienia przy astmie są przewlekłe, ciężkie i — niech nam pp. lekarze nie mają z zle — tylko w rzadkich wypadkach uleczalne...

Radjoprogram. PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA. PIĄTEK, dnia 30-go września. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy...

Właścicielka SALONU MÓD HELENA CYNAMONOWA ul. Piotrkowska № 139, tel. 144-55. Zawiadamia, że już nadeszły świeże modele paryskie.

37 wypadków Heine Mediny w Wrocławiu Wrocław, 29 września. We Wrocławiu nalajcono dotychczas 37 wypadków zapadnięcia na chorobę Heine - Medina...

ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW Wykonując uchwałę zarządu okręgowego związku rezerwistów, członkowie prezydium okręgu tegoż związku pp. Piątkowski Hipolit...

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA. Staniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża z dniem 2 października rozpocznie się nowy cykl odczytów popularnych.

Vertical text on the right edge of the page, partially cut off, containing various words and fragments of text.

NIEBEZPIECZNE FLIRTY.

Będzie gorąco. Tak mówił cały świat dowiedziawszy się, że premier Herriot uda się do Genewy na konferencję rozbrojeniową, znajdująca się pod groźbą szantażu niemieckiego. — Omylono się, gdyż szef rządu francuskiego zbagatelizował narady krótką tylko swą obecnością. Stali bywalcy w Genewie nie przestają ironicznie się uśmiechać, mówiąc: czy nie jesteście do tego przyzwyczajeni, czy nie znacie zwyczajów, panujących tutaj? Tylko bez wybuchów! Już w innych wypadkach widzieliśmy, że subtelności prawne, wirtuozeria dyplomatów i nadzieje wspólnej pracy nie polepszyły żadnej sytuacji. Nie należy się więc dziwić, że rozgrywka Francji z Niemcami na terenie Genewy polega na neglżowaniu polityki niemieckiej — na „umieszczaniu w próżni”. Dlaczego niepokoić się, gdy Anglia podtrzymuje z zapalem tezę prawną francuską, która twierdzi, że Niemcy nie mają żadnych podstaw dla swych żądań, a konferencja rozbrojeniowa nie jest uprawniona do ich rozpatrywania, tembardziej, że Niemcy drwią sobie z niej, w edząc, że obecność ich, czy nieobecność wpływa na losy konferencji, która nie może bez nich dać żadnych praktycznych wyników.

Opinia publiczna we Francji zdaje sobie doskonale sprawę z ciemnych stron polityki locarneńskiej, widzi zbliżające się niebezpieczeństwo. O to pytanie, które jest teraz na ustach wszystkich: czy pozwoli się doprowadzić do wojny? Kiedy nareszcie zdecydują się na powstrzymanie błętu wypadków, który przypomina okres przed rokiem 1914?

Naprawdę opinia publiczna jest w tej chwili zupełnie zdezorientowana i ma słusze ku temu powody. Widziała ona rząd prawicowy, który głośno zapowiadał wielkie przedsięwzięcia. Plan organizacji międzynarodowej, opartej na solidarności, która znalazłaby prawdziwe gwarancje bezpieczeństwa. I dałaby plan organizacji Europy środkowej, któryby położył tamę Anschlussowi. Rząd ten zapowiadał również ofensywę przeciw wszelkim naruszeniom klauzul militarnych — wszystko to pozostało tylko słowem.

Lotnicy amerykańscy w Warszawie.

Warszawa, 29 września.

Dziś rano przybyła do Warszawy załoga zwycięskiego balonu amerykańskiego „U.S. Navy” w zawodach o puchar Gordon-Benetta a mianowicie kom. por. T. Settle oraz por. Bushnell.

Przed południem goście amerykańscy złożyli wizyty w konsulacie i ambasadzie amerykańskiej, a następnie podejmowani byli lampką wina przez władze Aeroklubu Rzplitej przy ul. Królewskiej, gdzie wpisali się do księgi pamiątkowej.

Członkowie załogi balonu „U.S. Navy” oświadczyli, że lądowanie nastąpiło wskutek wyczerpania się balastu. Burza, na którą natknął się polski balon „Polonia”, udało im się ominąć.

Goście wyrażają się z pełnym uznaniem o obsadach polskich, które mimo, iż brały udział po raz pierwszy w zawodach balonowych o puchar Benetta, zdobyły osiągnąć doskonałe rezultaty.

Officerowie amerykańscy są ujęci serdecznym przyjęciem, jakie im przygotowano na ziemi polskiej oraz pomocą, jakiej doznali ze strony władz cywilnych, a w szczególności wojskowych od chwili wylądowania na Wleńszczyźnie.

Dziś wieczorem członkowie załogi balonu amerykańskiego udają się po ciągłem do Bazyli.

Przyszedł tedy rząd lewicowy, który czyni zupełnie to samo. Podtrzymuje on projekt organizacji międzynarodowej, ale odkłada ją na czas późniejszy. Chce podźwignąć Europę środkową, a nie ujawnia dokumentów tajnych zbrojeń niemieckich. Gdyż wszystko ograniczało się tylko do słów, ale, niestety, mamy i dalsze ustępstwa. Im bardziej Niemcy prowokują, tem więcej otrzymują. Tak więc gabinet Papen-Schleicher otrzymał zgodę Lozanny na faktyczne unicestwienie reparacji.

Łatwo domyśleć się odpowiedzi, jaką usłyszymy na zastrzeżenia w stosunku do dążeń niemieckich, ale również o współpracę międzynarodową. Francja podtrzymuje konferencję rozbrojeniową nie tylko dla satysfakcji pacyfistów, lecz również by ułatwić sobie wspólną akcję z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Wreszcie by zneutralizować Włochy, które popierają grę niemiecką tylko dlatego, że wierzą w jej

powodzenie. Jest to przeto idea poszukiwania współdziałania, ażeby uniknąć odosobnienia. Idea szczególnie ceniona przez Herriota, której niepodobna potępić.

Chodzi tylko o to, że energia i siły nie są najlepszym lekarstwem na chimeryczne opętanie. Siłni nigdy nie są odosobnieni. Jak na dalsi jesteśmy od niedoceniania współdziałania angielskiego i amerykańskiego, ale trzeba widzieć rzeczy tak, jak one są. Amerykanie zawsze będą uprawiać politykę wolnej ręki wobec Europy. Anglia godzi się z podstawami prawnymi tezy francuskiej, ale pozostaje wierna przekonaniu, że pokój powinien się narodzić z rozbrojenia, chce ona by państwa mocno uzbrojone dały dobry przykład i na dziedzie przeciwstawienia się dążeniom niemieckim, zadawałnając się do pewnego stopnia.

To właśnie jest niepokojące. Powstaje znowu pytanie: — czy pomimo ty-

tu doświadczeń, nie padnemy znowu ofiarą polityki współdziałania.

Saint Brico.

80 LAT
UDOSKONAŁAMY NASZE
WYROBY



Pulsa

PRZODUJĄCE ŚRODKI DO
PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

Wojna--jedynem wyjściem z sytuacji.

Ogromne przeludnienie Japonii. — Kontrola urodzin jako ratunek. — Dla imigracji drzwi zamknięte. — Zjednoczone Chiny — niebezpieczne dla Japonii.

Japonia jest najbardziej przeludnionym krajem na świecie. Ilość uprawnej ziemi na rolnika japońskiego wynosi zaledwie jedną trzecią tego, co ma rolnik we Włoszech. Natomiast ludność Japonii podwoiła się od roku 1870, wówczas gdy powierzchnia uprawnych gruntów wzrosła nieznacznie.

Japonia jest nie tylko krajem przeludnionym, ale przyrost stały ludności tego kraju jest tak wielki, iż, jak twierdzą statystycy, potrzebaby trzydziestu lat, aby przyrost ten mógł się ustabilizować. Za lat trzydzieści obecna cyfra 65 milionów japończyków wzrosnie do liczby 80 milionów.

Cały byt tej masy ludzkiej zależy od układu stosunków handlowych z dwoma tylko krajami, a handel ten dotyczy dwóch tylko artykułów. Trzy czwarte bowiem eksportu japońskiego składa się z jedwabiu naturalnego i bawełny. Kto-

re w całości prawie nabywają Chiny i Stany Zjednoczone. W tem właśnie tkwi niebezpieczeństwo całej sytuacji gospodarczej. Każde zachwianie się eksportu jednego z tych dwóch artykułów uderza w podstawy bytu Japonii i jej stanowiska mocarstwowego.

Różne plany i projekty wpływały na powierzchnię, których tematem było rozwiązanie problemu przeludnienia Japonii. Proponowano zatem obniżenie planowe poziomu życia, ale ponieważ obecny poziom życia w Japonii, o ile chodzi o szerokie masy, jest i tak niski, więc kraj zagrożony taką klęską zdecydowałby się raczej na prowadzenie wojny, jako środka obrony.

Industrializacja dalszej Japonii, która mogła odciążać rolnictwo i dać pracę i zarobek wielu milionom stała na przeszkodzie brak surowców, któreby były w posiadaniu tego kraju.

Środkiem najbardziej zalecanym przez ekonomistów i pewne grupy polityków japońskich, jest wprowadzenie kontroli urodzin i zahamowanie w ten sposób przyrostu nadmiernego ludności. Ale tu znowu nawet najgorętsi zwolennicy tego rozwiązania muszą przyznać rację krytykom, którzy wskazują na to, że skutek podobnej polityki demograficznej dałby się odczuć realnie dopiero po wielu latach, a zatem zapóźno, aby powstrzymać obecną ekspansję Japonii.

Wreszcie jeszcze jednym sposobem rozwiązania piekącego problemu przeludnienia Japonii mogłaby być prowadzona na szeroką skalę emigracja japońska do innych krajów. Za takim rozwiązaniem wypowiedzieli się uczeni angielscy, Warren i Tompson, oraz W. R. Crocker z Oxfordu.

Ale ten projekt spotyka się z wielkimi przeszkodami natury tak finansowej, jak i politycznej. Dla imigracji japońskiej drzwi są zamknięte zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Ameryce Południowej, oraz w Australii. — Wszędzie ze względów zarówno politycznych jak i ze względu na kryzys. Poza tem imigracja taka i jej racjonalne uformowanie wymagałoby ogromnych nakładów finansowych ze strony Japonii, co wobec fatalnego stanu finansów japońskich jest nie do pomyślenia.

Każdy więc z wymienionych wyżej projektów napotyka na olbrzymie przeszkody, wymaga ogromnych ofiar. — Wszystko to tłumaczy nieugiętość, z jaką Japonia dąży od lat do skolonizowania i rozciągnięcia swych wpływów w Mandżurii oraz do utrzymania w szachu i w zależności od siebie olbrzymich Chin, których słabość i rozczłonkowanie nie są chętnie widziane przez polityków japońskich. Chiny istotnie zjednoczone i scentralizowane stałyby się wkrótce dla Japonii terenem również nie dostępnym jak Stany Zjednoczone, obwarowałyby swe granice i porty wysokim murem celnym, a posiadając bogate źródła surowców rozwinęłyby przemysł swój na taką skalę, iż mogłyby nie tylko zamknąć się przed importem japońskim, ale nawet stać się groźnym konkurentem handlu japońskiego w Azji.

Kwestia takiego lub innego rozwiązania problemu przeludnienia Japonii pozostaje w ścisłym związku z groźbą wojny na Dalekim Wschodzie, która w pewnym momencie może się stać jedynym wyjściem z sytuacji.

E. R.

Dyplomatyczny spór o... jedno słowo.

Senat gdański zarzucił urzędnikowi polskiemu prowokację za użycie słowa „inaczej”.

Gdańsk, 29 września.

Dnia 20 bm. senat W. Miasta Gdańska wystosował do Komisarza Generalnego Rzplitej pismo omawiające wypadek rzekomej prowokacji w zachowaniu się kierownika inspektoratu straży granicznej w Tczewie Edwarda Wokulskiego, w czasie przejścia jego na terytorium gdańskie. Treść tego pisma podaje „Danziger Allgemeine Zeitung” i zaopatrzone w komentarz mający na celu wywołanie podniecenia opinii publicznej przeciw Polsce.

Według pisma senatu prowokacja polegała na tem, że Wokulski pragnął przejść granicę w mundurze, na który nałożył palto cywilne. Na zwróceną przez strażnika uwagę, miał on odpowiedzieć: — „Nie to będzie wkrótce

inaczej” i przebrał się momentalnie w ubranie cywilne.

Senat interpretuje powiedzenie Wokulskiego jako... „groźbę wystąpienia politycznego przeciwko statutowi Wolnego Miasta”. W przysłanej odpowiedzi Komisarz Gen. Rzplitej wskazuje, że powiedzenie Wokulskiego można tłumaczyć następująco, albo miał on na myśli, że przebierze się w ubranie cywilne i będzie wyglądał „inaczej”, albo miał on informacje, że senat W. m. Gdańska nosi się z zamiarem zmiany obowiązujących dotychczas przepisów z roku 1932.

Z odpowiedzi danej przez Komisarza Generalnego w tej sprawie wynika, że ujęcie jej przez władze gdańskie pod kątem widzenia politycznym jest ani słuszne ani uzasadnione.

Pierwszy i jedyny film, w którym polacy mówią po polsku, francuzi po francusku i niemcy po niemiecku

„Braterstwo ludów”

Owoc szczyfowej pracy genialnego umysłu realizatora **G. W. PABSTA**

Dźwiękowy

LUONA

Kino-Teatr

Dziś i dni następnych!
Najpiękniejszy przebój europejski

„RONNY”

Muzyka: Emeryka Kalmana. Reżyseria Reinhold Schuenzel. — W roli tytułowej najcudowniejsze zjawisko ekranów europejskich KEATEE DE NAGY i poraz pierwszy na ekranie jako Książę Peruzy MARC DANTZER. — Nadprogramy! Dodatek dźwiękowy i aktualności, oraz na żądanie publiczności jeszcze kilka dni pogrzeb ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury. — Początek seansów o g. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-ej w południe.

I-SZY DŹWIEKOWY KINO - TEATR

„SPLENDID”

NARUTOWICZA 20
DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

„Człowiek, którego zabiłem”

wg. powieści Rostanda. W rol. głównych genialny LIONEL BARRYMOORE urocza NANCY CARROLL i PHILLIPS HOLMES.
 NADPROGRAM: Tygodnik dźwiękowy i aktualności krajowe: ŚWIĘTO MORZA I POWRÓT ś. p. por. ŻWIRKI DO WARSZAWY.
 Początek o godz. 4-ej.

Dźwiękowe

KINO-TEATR

„PALACE”

Dźwiękowe

MOSKWA BEZ MASKI

Tragedia pięknej żydówki MARJI KALISZ napiętnowanej dokumentami hańby przez carskich siepaczy. — Role czołowe: ELLISA LANDI i LIONEL BARRYMORE. — Nad programy: 1) Najnowsze aktualności dźwiękowe Foxa, 2) Rewia „Przebudzenie miłości”. — Passe - partout: bilety wolnego wejścia oraz ulgowe do dnia 3 października nie ważne prócz urzędowych! — Początek o 4-ej po poł. 20-4

GŁOS PUSTYNI



Echa meczu

Polska—Austria.

Porażka lekkoatletycznej reprezentacji Polski w meczu z Austrią zaskoczył cały świat sportowy. Nawet prasa wiedeńska przed meczem liczyła się z porażką Austrii, to też zwycięstwo wywołało wielką sensację.

Polskę prześladował na tych zawodach wybitny pech. Nowak naderwał sobie ścięgno jeszcze w Pradze, Nowosielski miał odbitą piętę, Biniakowski przed meczem złamał sobie palec u ręki a Turczyk startował ze zwiniętym łokciem. Tym się też tłumaczy że wymienieni zawodnicy nie mogli osiągnąć swych normalnych wyników.

Polacy byli przyjmowani we Wiedniu nadzwyczaj serdecznie, przyczem na meczu była obecna liczna kolonia polska m. in. charge d'affaires poselstwa p. Witold Korsak, konsul dr. Dunajewski itd.

Po zawodach ekspedycja polska udała się na przedstawienie do opery państwowej.

Dzisiejsze zawody

bokerskie K. P. Zjednoczone.

W dniu dzisiejszym odbędą się w lokalu KPZjednoczone przy ul. Przewodźniczej 68 o godz. 19-ej zapowiedziane zawody bokerskie (międzyklubowe) program których przewiduje liczne i ciekawe spotkania.

Zestawienie par jest następujące: Brzeczek (Zi)—Krzywański I (ŁKS) Mi Chalak (Zi.)— Krzywański II (ŁKS), Heck (Zi.)—Rundo (IKP), Zieliński (Zi.)—Babicki (IKP), Korsak (Zi.)—Sobański (ŁKS), Stanikowski (Zi.)—Frank (U.), Marczewski (Zi.)—Owczarek (I. K. P.), Sobocz (Zi.)—Ostrowski (G), Bystry (Zi.)—Lipiec (G.), Jaskóła (Zi.)—Stahl (IKP). Najciekawiej zapowiadają się walki Stanikowski—Frank, Bystry—Lipiec i Jaskóła—Stahl I.

Zawody sportowe

Polskiej Macierzy Szkolnej w Pabjanicach.

9 października odbędą się na dochód Polskiej Macierzy Szkolnej wielkie zawody sportowe w Pabjanicach, w programie których znajdują się konkurencje lekkoatletyczne mężczyzn i kobiet (m. in. sztafeta olimpijska mężczyzn i szwedzka kobiet); poźniej odbędzie się mecz hasey między mistrzem Polski — ŁKS-em a reprezentacją Pabjanic oraz mecz futbolowy między drużyną ŁKS-u a reprezentacją Pabjanic. W zawodach lekkoatletycznych wezmą udział czołowi zawodnicy okręgu.

Tomaszów - Mazowiecki

JESZCZE O AKCJI ABONENTÓW PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Zdawało się, że zapoczątkowana w lutym r. b. ostra akcja abonentów prądu elektrycznego o niższe ceny zupełnie osłabła, lecz ostatnie wypadki w Piotrkowie wykazują coś wręcz przeciwnego. Organizacja konsumentów piotrkowskich dała ponownie dowód swej żywotności, czego nie można niestety, powiedzieć o zrzeszeniu tomaszowskim, które swym milczeniem jakoby aprobuje wszelkie posunięcia elektrowni, nie idące bynajmniej po linii żądań porozumiewawczej komisji abonentów prądu.

Utworzenie zrzeszenia abonentów i powołanie do życia specjalnego zarządu miało na celu nadanie tej nowej organizacji charakteru stałego, którego głównym zadaniem miało być pilnowanie interesów swych członków i przeciwdziałanie wszelkim posunięciom elektrowni, mogącym skrzywdzić abonentów.

Dzieje się rzecz dziwna: elektrownia wyznacza nową taryfę, tak zwaną blokową, twierdząc, że jest ona bardzo korzystna dla konsumentów, a zarząd zrzeszenia nie daje wogóle o sobie znać życia, nie informuje swych członków, czy faktycznie zapewnienia elektrowni są słuszne i czy należy składać deklaracje na przepisanie abonentów na nową taryfę blokową.

Jeżeli zarząd w tak ważnym momencie nie zadaje sobie trudu, by zbadać nową taryfę, to w takim razie nie ma racji dla jego istnienia. Poczucie obowiązku wśród członków zarządu powinno istnieć — wszak sami narazili abonentów na pewne koszty, związane z prowadzeniem akcji bojkotowej i

zalegalizowaniem statutu zrzeszenia. Z chwilą, gdy przyjęli mandaty, należy je sumiennie piastować dla dobra i pożytku ogółu.

Zarząd zrzeszenia abonentów może jeszcze swój błąd naprawić, lecz zwlekać więcej już nie wolno.

POSIEDZENIE RADY KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Wczoraj o godz. 9 wiecz. odbyło się posiedzenie rady Komunalnej Kasy Oszczędności w sprawie wyboru zarządu i rozpisania konkursu na stanowisko dyrektora. Posiedzenie wywołało wielkie zainteresowanie wśród sfer kupieckich i rzemieślniczych. Wyniki wyborów podamy jutro.

OBIADY DLA BEZROBOTNYCH.

Komitet do spraw bezrobocia wydaje w dniu dzisiejszym oraz jutro kupy chlebowe i obiadowe. Bezrobotni winni zgłosić się po ich odbiór z legitymacjami do komitetu i P.U.P.P.

ODCZYT.

W sobotę, dnia 8 października, p. Pat z Warszawy wygłosi odczyt w lokalu przy ul. Polnej nr. 3 na temat „Walka o ideę i ruch społeczny w ostatnim stuleciu”.

BEZPŁATNIE

rozysła się broszurę rzeczownika medycyny tybetańskiej Mieczysława Piastuskiewicza p. t. „**JAK MEDYCYNA TYBETAŃSKA UZDRAWIA CHOROBY**” ażeby wszyscy nieuleczalni i ciężko chorzy przekonali się, że mogą mieć nadzieję na uzdrowienie.

WARSZAWA, Natolińska 5, m. 3, tel. 8-55-52.

BEZPŁATNIE PORADY DLA KAŻDEGO

Szczęście i powodzenie Twoje zależy od gwiazd i planet, które od przyjścia na świat wywierają wpływ na Twój los życia i przeznaczenie, charakter, skłonności i zdolności.

Znając swój horoskop uświadomiamy sobie co nas spotkać może w przyszłości i obliczyć terminy wydarzeń mogących nastąpić w Twoim życiu.

Dla otrzymania bezpłatnego horoskopu, napisz imię, rok i datę urodzenia, otrzymasz opracowane naukowo przy pomocy MEDJUM porady i wskazówki jak uniknąć niepowodzeń.

Na koszt kancelaryjne i przesyłkę horoskopu bezpłatnego, nadesłać jeden złoty (znakami pocztowe). ADRES: Marja BICZ, WARSZAWA, ul. Koszykowa 28, m. 34.

Mistrz Austrii

grać będzie z Ł.K.S-em w Łodzi

Łódź sportowa oczekuje szlagierowy mecz piłkarski, który odbędzie się 8 lub 9 października. ŁKS zakontraktował wspólnie z Cracovią, mistrzowską drużynę austriacką i zdobywcę pucharu, jedną z najlepszych drużyn zawodowych na świecie — Admirę, wiedeńską.

Sensacyjny mecz Admira—ŁKS zapowiada się jako największa atrakcja piłkarska w Łodzi, gdyż zawodowa drużyna wiedeńska prześciga znacznie dotychczasowe zespoły zagraniczne ba wiace w Łodzi.

Co do ostatecznego terminu spotkania w Łodzi toczą się jeszcze pertraktacje między ŁKS-em a Cracovią, które jednakże nie mogą mieć żadnego wpływu na rozegranie meczu z Admirą, gdyż w razie gdyby nie udało się ŁKS-owi rozegrać meczu w sobotę 8 października (termin ten proponowała Cracovia drużyna łódzka) — ŁKS zgadza się rozegrać mecz w niedzielę 9-go października, zaś w sobotę grałby goście w Krakowie, tak że mecz dojdzie z pewnością do skutku.

W składzie drużyny wiedeńskiej figurują same głośne nazwiska graczy zawodowych, a mianowicie: bramka: Zöhrer, obrona: Jenda i Pawlicek, pomoc: Thaler, Urbaner i Szolbadics, atak: Slegl, Klíma, Facq, Schall, Vogl I, rez. Vogl II i Störber.

Najlepszą linią w drużynie Admiry jest niezwykle szybki i bramkostrzelny atak z Schallem na czele, pozątem filarami są również Jenda na obronie i Urbanek w pomocy.

W roku bieżącym Admira, prócz zdobycia mistrzostwa odniosła szereg głośnych zwycięstw nad najlepszymi drużynami kontynentu, budząc swą gra uznanie prasy i publiczności.

SLYNNY ZESPÓŁ ILUZJONISTÓW SEM-BULERUSA

który swą techniką przy wykonywaniu eksperymentów wywołuje wszędzie niebywały entuzjazm i zachwyt wśród licznie zebranej publiczności występuje codziennie o godz. 8-ej wieczorem we własnym namiocie na placu przy ul. Rokicińskiej Nr. 7 (dojazd tramw. 10 i 16).

100 złotych nagrody

za najlepszy pomysł reklamowy filmu

„MATA HARI”

KONKURS

DLA MIŁOŚNIKÓW KINA.

Łódź wkrótce ujrzy na ekranie „Mata Hari”. Najzacieklejsi wrogowie kina po ujrzeniu tego filmu staną się wielbicielami X-ej Muzy. Trzeba więc zmusić wszystkich łodzian, by film ten obejrzel.

Największą siłą — to REKLAMA!

Miłośnicy kina! wskażcie najlepszy sposób reklamowania „Mata Hari”, a przyczynicie się do powiększenia tłumy wielbicieli kina!

Dyrekcja kina „Casino” zdecydowała się na ogłoszenie konkursu na najlepszy projekt reklamy filmu „Mata Hari”.

WARUNKI KONKURSU

- 1) Projekt reklamy może być zupełnie dowolny, dotyczyć reklamy: prasowej, ulicznej, świetlnej i t. p.
- 2) Projekt reklamy winien nosić cechy niepowszedności i być możliwy do zrealizowania w Łodzi.
- 3) W konkursie mogą brać udział wszyscy zwolennicy kina.
- 4) Projekty reklamy winny być nadsyłane do kancelarii kinoteatru „Casino” z zaznaczeniem na kopercie „Konkurs na reklamę „Mata Hari” najpóźniej do dnia 2 października r. b.
- 5) Fotografie z filmu „Mata Hari” są do przejrzania w poczekalniach kina „Casino”. Sceny filmu demonstrowane są już na ekranie kina „Casino”.
- 6) Za najlepszy projekt dyrekcja kina „Casino” wyznaczyła nagrodę Zł. 100.—, oraz za pięć wyróżnionych projektów — bilety na 2 osoby na trzy kolejne premjery w „Casinie”.
- 7) Nagrodzone i wyróżnione projekty mogą być przez dyrekcję „Casino” użytkowane.
- 8) W skład jury wchodzi: red. B. Bołski, red. Kronman, red. Milker, red. Kargel, p. Fuchs i art. malarz St. Dobrzyński. Wyniki konkursu ogłoszone będą w prasie.

LIKWIDACJA 300 HURTOWNI TYTONIOWYCH

nie ma na celu etatyzacji handlu, lecz została spowodowana koniecznością uporządkowania stosunków. — Hurtownicy zarabiali po 10 tysięcy złotych miesięcznie.

Czy nastąpi obniżka cen papierosów i tytoniu.

(Wywiad z dyr. polskiego monopolu tytoniowego p. Łopuszańskim).

W związku ze skargami kupców tytoniowych na temat reorganizacji sieci sprzedaży oraz polityki sprzedaży państwowego monopolu tytoniowego zwrócił się do dyrektora P. M. T. p. Łopuszańskiego przedstawiciel P. A. T. z prośbą o wyjaśnienie tych spraw:

— Czy istotnie etatyzacja handlu tytoniowego leży na linii polityki polskiego monopolu tytoniowego? — brzmiało pierwsze pytanie.

— Pojęcie etatyzacji jest obecnie tak rozciągnięte, że wolę odpowiadać na konkretne pytania.

— A więc konkretnie: czy polski monopol tytoniowy, reorganizując sieć sprzedaży wyrobów tytoniowych zamierza przekazać likwidowane prywatne hurtownie tytoniowe skarbowi?

— Służę panu cyframi: w związku z reorganizacją sieci sprzedaży z pozostających 432 koncesjonowanych prywatnych hurtowni tytoniowych tylko w 28 wypadkach detaliści zaopatrywać się będą bezpośrednio w zakładach sprzedaży P. M. T. W takich zaś miejscowościach, gdzie istnieją dobrze prosperujące hurtownie prywatne,

SKARBOWE HURTOWNIE BĘDĄ LIKWIDOWANE.

Już dziś stwierdzić mogę, że w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wilnie i Gdyni hurtownie skarbowe ulegną w bliskim czasie likwidacji.

— Jeżeli tak, to czem powodowała się dyrekcja, likwidując około 300 hurtowni prywatnych?

— Podyktowane to było koniecznością usunięcia w szeregu miejscowości zbędnych hurtowni. Powszechną tajemnicą jest, że dawniej koncesje nie były udzielane pod kątem widzenia interesów skarbu. Stąd też obserwujemy także zjawiska jak:

19 hurtowni w stolicy, 27 hurtowni w Poznaniu itp.

Taki system udzielania koncesyj był przyczyną istnienia szeregu karłowatych hurtowni przy równoległym istnieniu hurtowni, których

ZYSK MIESIĘCZNY DOCHODZIŁ DO 10.000 ZŁOTYCH.

Utrzymanie tego stanu rzeczy podrażałoby w dalszym ciągu koszt wyrobów tytoniowych (w formie wysokich rabatów), które muszą być brane pod uwagę przy kalkulacji ceny sprzedanej towarów.

— Jeżeli mowa o nadmiernych rabatach, to, czy ich zmniejszenie posunęta została do granic nieopłacalności przedsiębiorstwa.

— Już wymieniałem panu wysokość zysku hurtowników, którzy do niedawna zresztą wkładali w przedsiębiorstwo niewiele, przy systemie przymusowego rejonowego przydziału detaliści do danej hurtowni. Obecnie w okresie daleko idących oszczędności, redukcji i konieczności intensywnego zasilania skarbu państwa byłoby dziwo, gdyby utrzymanie podobnego stanu rzeczy. Znamiennie jest, że po wprowadzeniu zniżki rabatów dla hurtowni tytoniowych, dochodzącej nieraz do 50 procent

NIKT NIE ZRZEKŁ SIĘ KONCESJI.

owszem, ci hurtownicy, którym koncesje ze względów rzeczowych, cofnięto, nietylko reklamują o przywrócenie koncesji na warunkach obniżonych rabatów, lecz ponadto w wielu wypadkach proponują dalszą zniżkę rabatu, dochodzącą do wysokości 50 proc. już obniżonej normy. Skargi, o których pan wspomniał, pochodzą przypuszczam stąd, że hurtownicy, którzy wkładali do przedsiębiorstwa kapitał, wynoszący kilka lub kilkanaście tysięcy złotych i niewielką pracę, a zarabiali po kilka tysięcy złotych miesięcznie

starają się przenieść w opinii publicznej konieczność reorganizacji sieci sprzedaży na karb modnego dziś pojęcia etatyzacji.

— Zdaniem więc pana dyrektora pozostałe hurtownie, nawet przy zmniejszonych rabatach, będą nadal placówkami zarobkowymi, a głównie, czy nie zmniejszy się przez to sprzedaż?

— Rzecz prosta, że dzięki mniejszej ilości hurtowni w danym okręgu zwiększyć się musi obrót każdej hurtowni, stąd jasny wniosek: właściciel koncesji będzie miał godziwy zysk, a skarb nie będzie w dalszym ciągu tracił na nadmiernych rabatach, nieznanych zresztą w żadnym państwie, gdzie istnieje monopol tytoniowy. Rozumie się, że komercjalizacja polskiego monopolu tytoniowego, który jest dużą podporą dla budżetu państwa, wymagać będzie od władz również od koncesjonariuszów, pragnących osiągnąć zyski określonego nakładu pracy — niezależnie od tego, że otrzymują koncesje, płynące z ustawy o przywilejach dla pewnych kategorii obywateli.

— Przyznam się, że osobiście nie widzę powodu, dla którego handel tytoniowy miałby być jeszcze bardziej uprzywilejowany, niż to z powyższego wynika, wobec handlu innych branż. Faktem jest, że dotychczas

HURTOWNIE TYTONIOWE NIE ODCZUWAŁY KRYZYSU

a upadek niewielkiej ich ilości spowodowany był — o ile zdążyłem zaznaczyć — szeregiem przyczyn od samych hurtowników zależnych, m. in. jednak nie mogły ująć uwagi mojej takie przyczyny, jak poszczególnie nadużycia, bądź też beztrojskie życie niektórych uprzywilejowanych hurtowników.

— Pozwoli pan dyrektor, że niejałko w imieniu palaczy zapytam, czy zniżka cen wyrobów tytoniowych, tak dzisiaj popularna nie byłaby sprawiedliwością w stosunku do znizonych zarobków, a co głównie prawdopodobnie interesowałoby pana dyrektora, czy nie wpłynęłaby na zwiększenie popytu?

— Zniżka cen artykułów monopolowych jest rzeczą rządu, wzgl. ministerstwa skarbu, gdyż wiąże się to z ogólną polityką gospodarczą rządu. Moim osobistym zdaniem, wyrobów monopolu tytoniowego nie można porównywać do wyrobów innych monopolów czy przemysłów, bowiem tutaj rozpie-

tość cen i gatunków jest tak wielka, że każdy palacz może dostosować wybór do swoich osobistych możliwości finansowych.

Zegnając się, p. dyr. Łopuszański, już w formie raczej towarzyskiej dodał:

— Muszę panu redaktorowi oświadczyć, że zwracając się do mnie w powyżej poruszonych sprawach, oddaję Pan, mojemu zdaniem, przysługę zarówno skarbowi, jak społeczeństwu, rozumie pan bowiem, że trudno jest mi reagować na każdą njeściłą, lub, co gorzej, wręcz złośliwą notatkę. Z doświadczenia zaś wiem, że szukający współczucia nieorientujących się w tych sprawach szerszych sfer społeczeństwa malkotenci, pozbawieni z tych czy innych względów koncesyj, wprowadzają w opinii publicznej nie-małe zamieszanie.

Jeśli nie wyczerpałem wszystkich zresztą dość skomplikowanych spraw, któreby interesowały rzesze pańskich czytelników — każdej chwili służę, zarówno ja, jak i moi współpracownicy, rzeczowymi wyjaśnieniami przedstawicielom prasy.

Kupiec w szponach szantażystów.

Przy pomocy drobnych ogłoszeń, telefonu, depech, listów i zamówień odebrano człowiekowi spokój.

Czyżby wyrafinowany sposób walki z konkurentem?

(g) „Człowiek w szponach szantażystów” — to nie tytuł jakiegoś sensacyjnego filmu, lecz najtrafniejsze określenie tej sytuacji, w jakiej znalazł się p. L., zamieszkały w Warszawie przy ul. Wilczej 18... O niezwykle katuszach jakie p. L. kazał a może jeszcze i kaźa znosić ludzie, którzy uwzięli się na jego spokój i na jego dom — donosi jedno z pism warszawskich.

W piśmie tem ukazało się drobne ogłoszenie w dziale „posady zaofiarowane”, donoszące o tem, iż właśnie ktoś, zamieszkujący pod dokładnym adresem p. L.

poszukuje bony i buchaltera.

Ludzi poszukujących w Warszawie pracy nie brak: bezrobotnych buchalterów jest zapewne dziesiątki tysięcy, a któraż panna, której sprzykrzyło się biedowanie w domu, nie chciałaby zostać chociażby boną.

Pan L. już o godzinie siódmej rano miał kilkunastu kandydatów i kandydatek na obie posady. W ciągu dnia liczba chętnych do objęcia wolnych posad urosła do 500 osób! Pan L. narażony był nie tylko na przykrość bezustannych dzwonek telefonicznych, na niezamykanie się przez cały dzień drzwi w jego mieszkaniu, lecz — co stokroć bolesniejsze — musiał tym wszystkim spragnionym pracy ludziom oznajmiać, że nie wie o niczem, że u niego posada żadna nie wakuje i że

padł ofiarą, nie po raz pierwszy zresztą, zorganizowanej bandy, która go już od dłuższego czasu prześladowa.

Pan L. zwrócił się z kolei do redakcji tego pisma, które przyjęło owe drobne ogłoszenie. Oczywiście, że nie zdołano ani w redakcji ani w administracji u-

stalić, kto ogłoszenie nadał:

Dzieje owego szantażu, które p. L. opowiedział są istotnie niezwykle.

Rzecz trwa już od pięciu zgorą miesięcy. Banda działa

przedewszystkiem przez telefon.

P. L. odbiera dziennie po 50 telefonów: są to przeważnie dzwonek zupełnie puste: ktoś najwyżej zakasze do tubki, świsnie, zachichocze i odkłada słuchawkę. Próby ustalenia z jakiego aparatu mówił szantażysta — naprowadzają przeważnie na telefony cukierki lub sklepów, okazuje się, że ludzie ci nic nie płacą nawet za te liczne połączenia

odchodzą, twierdząc że telefon był zajęty.

Przed dwoma miesiącami pan L. bawił w Muszynie. Skorzystał z tego jego prześladowcy, którzy, podając się za Kamińskiego lub Zychlińskiego, zawiadomili telefonicznie najróżniejsze instytucje dobroczynne w stolicy, że p. L. zorganizował zabawę w Muszynie na dochód danej instytucji i przekaże w najbliższym czasie 200 złotych, sto złotych itp. Niektóre towarzystwa przysłały do p. L. podziękowania zgóry, inne — pokwitowania nawet. P. L. musiał tylko wszystko

odwoływać, prostować i znów tłumaczyć się

tem samem co i w ostatnim wypadku że go prześladowa jacyś złośliwi tajemniczy wrogowie.

Do Muszyn również przybył przedstawiciel towarzystwa sprzedaży „Kas National”. Złoczyńcy donieśli temu towarzystwu, z siedzibą w Krakowie, o zamiarze nabycia przez p. L. aż 6 kas. Towarzystwo wydelegowało agenta z

Krakowa do Muszyny — pan L. mógł się tylko tłumaczyć...

Podobnie jak około 80 towarzystw filantropijnych z całej Polski wprowadzili szantażysty w błąd, podając o ofiarze p. L., tak samo w błąd wprowadzili i narazili na straty bardzo wiele firm, które otrzymały polecenia wysłania do p. L. za zaliczeniem.

herbaty, narzędzi ogrodniczych, znów kas, sprzętów kuchennych itd.

Na tem jednak nie koniec. Wczoraj do mieszkania p. L.

zjawił się znany lekarz — ginekolog, został wezwany w sprawie niecierpiacej zwłoki. Pan doktor zabrał ze sobą wszystkie przyrządy i narzędzia do operacji przy ciężkim porodzie, przedtem jeszcze w nocy zjawiały się różne pogotowia prywatne — zawsze wzywane przez członków tej samej bandy. W Muszynie zaś dostał p. L.

kilka depech o ciężkiej chorobie lub śmierci najbliższych.

Teroryzowany, niepewny dnia ani godziny — p. L. uczynił wszystko, co było w jego mocy, by wytropić złoczyńców; prócz policji czynni są detektywi prywatni — jednak na ślad bandy dotychczas natrafić im się nie udało.

W swoim czasie dostał p. L. polecenie, by zjawił się do cukierni, gdzie miała dojść do porozumienia:

za cenę 1500 złotych miał mu szantażysty dać spokój.

Jednak ten, kto się umawiał przez telefon, już po ustalonej godzinie, znów zadzwonił i donieśli, że mu władza zwierzchnia przyjść nie pozwoliła, gdyż doszło do ich wiedzy, że

została powiadomiona policja.

Podobno cała akcja ma za podstawę jakieś porachunki na tle konkurencyjnym.

Jakkolwiekbądź — jednak afera p. L. świadczy jak w istocie dostępne są dla wszystkich nasze domy, jak ludzie nieprzebijający w środkach mogą ukraść nam spokój — narazić nas na tysiączne przykrości — wszystko dzięki t. zw. ulepszeniom i wygodom, jakie daje współczesna cywilizacja, jakie daje wielkie miasto.

„CYRULIK”

teatr art. lit. w gmachu teatru „SCALA”, Śródmiejska 15, tel. 232-33.

Dzisiaj w sobotę generalnej próby jutrzejszej premiery przedstawienie zawieszono.

Jutro w sobotę premiera wielkiej sensacyjnej rewii p. t.:

„Publiczność na scenie”

z gościnnym występem JERZEGO BORONSKIEGO.

Kasa czynna od godz. 11 do 2 po pol. i od 5 do końca przedst.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Reparacje. Sytuacja w przemyśle dzianym.

W roku 1920, gdy Polska walczyła na swej wschodniej granicy o niezawisłość, ustalono na konferencji w Spa podział sum odszkodowawczych pomiędzy wierzycielami alianckimi. Temu podzielić możemy przypisać nasze pokrzywdzenie, wyrażające się w śmiesznie niskim udziale: jedna piąta część promille!

Mają interes finansowy sprawa, że problem stosunkowo mało interesuje naszą opinię. Fascynuje on jednak od długiego czasu świat cały i niepodobna orjentować się w splocie współczesnych zagadnień międzynarodowych nie tylko finansowych, ale także i politycznych bez zapoznania się z istotnym jego elementem, którym są reparacje.

Dlatego z zadowoleniem witamy pierwszą pracę napisaną z języku polskim, starającą się w sposób wyczerpujący zagadnienie to oświetlić („Reparacje” — Adam Faterison, Warszawa 1932, u Hoessicka; starym Towarzystwa Ekonomistów w Łodzi).

Dzieje odszkodowań są opisane jako historia ich malenia. Zaczęło się w Wersalu od pretensji zgłoszonych przez wierzycieli na 125 miliardów dolarów, potem przyszedł pierwszy konkretnie opracowany plan Dawesa, ustalający jednak tylko normalną spłatę roczną w wysokości 2,5 mld. mk. niem., bez określenia sumy globalnej, potem przy 113,9 mld. marek w 39 ratach 113,9 mld. marek w 59 ratach rocznych, wreszcie ujęty w układ zobowiązujący Niemcy do zapłacenia już tylko 8 i pół procent tej kwoty t. j. 3 mld. marek niem.

Autor obrazuje grę sił uczestniczących: Francji, starającej się ze względów finansowych i politycznych ratować co się da z reparacji, Anglii — która, w myśl tezy sformułowanej w r. 1922 w deklaracji Balfoura, dąży do jednoczesnego zlikwidowania odszkodowań i długów alianckich, i Stanów — ostatniego wierzyciela — nie chcącego do tego iunctim dopuścić, wreszcie Niemiec demonstrujących na wszelki sposób swoje „non possumus”.

Autor nie wery w niemieckie „non possumus”. Jego zdaniem nie jest prawdą, że reparacje są główną przyczyną groźnego kryzysu gospodarczego w tego niemieckim ognisku; annuitet reparacyjny z planu Dawesa stanowi jedynie 12 i pół proc. budżetów publicznych Niemiec, przeciętna rata youngowska wynosi ćwierć tego, co Niemcy wydała na tytoni i trunki; nie jest też prawdą, że Niemcy zapłaciły reparacje w pięćdziesięciu 1925—9 tylko z pożyczek; pożyczone kapitały stworzyły w Niemczech najnowocześniejszy warsztat pracy, który już z nadwyżki dochodu, a nie z substancji majątkowej zdolny jest opłacać kapitały; nie jest również prawdą, że przeszkody w swobodnym obrocie towarów w świecie uniemożliwiały spłatę reparacji; ponieważ statystyka wykazuje, że Niemcy stosunkowo zresztą zdolali przeskoczyć bariery celne.

Nam wydaje się jednak, iż dyskusja na ten temat ma już tylko teoretyczną wartość. Mimo zastrzeżeń zawartych w gentlemen's agreement z lipca b. r., ostatecznie ratyfikacji układu lozańskie — Niemcy nie zapłaciły więcej, niż przewidziane w tym układzie, zresztą problematyczne, 3 mld. dol. Autor z tego zdaje sobie również sprawę. Jego zdaniem problem reparacji jest dla Niemiec nie tylko zagadnieniem możliwości finansowych, ale miarą potęgi politycznej Rzeczy. Redukowanie reparacji jest widomym znakiem wzrostu tej potęgi w świecie. Pod tym kątem widzenia (nie wątpliwie w dużym stopniu sfuszonym), zaleca — zdaje się — autor obserwować bieg wypadków swemu społeczeństwu.

Rzecz zaopatrzona jest w nader pouczające przykłady. Pro domo nostra,

Sezon jeszcze się nie rozpoczął. — Masowa produkcja tanich artykułów. — Eksport jest możliwy. — Spadek rentowności.

W przemyśle dzianym tegoroczny sezon zimowy ogromnie się opóźnia, z powodu pogód, które wprowadziły są bardzo przyjemne dla konsumenta, nie mającego pieniędzy na zimowe zakupy, lecz ruinujące dla fabrykanta i kupca.

Jak dalece ciepłe pogody opóźniają sezon, świadczy fakt, iż w latach dobrych koniunktur sezon zimowy, który dla dzewiarstwa jest podstawowym, rozpoczynał się już w lipcu, zaś w ubie-

głych kilku latach pod koniec sierpnia, a później z początkiem września. W tym roku dotychczas nie ma jeszcze żadnych targów.

Konsumenci, z uwagi na powszechne zubożenie, przy tym stanie pogód nie zdradzają najmniejszej chęci kupna, zaś kupcy, nauczeni przykrem doświadczeniem ubiegłych lat, nie kupują na skład, w obawie ewentualnej zmiany cen.

Ubiegły letni sezon naogół wypadł niepomyślnie, gdyż z masowych artykułów sprzedano stosunkowo bardzo niewiele. Jedynie doskonale (jak na obecne stosunki) powiodła się sprzedaż artykułów sportowych, jak koszul męskich i kostiumów kąpielowych. Pierwszy artykuł zawdzięcza powodzenie do powstałej modzie, drugi zaś upalnemu latu. Na różnokolorowe koszule zbyt był tak wielki, szczególnie pod koniec sezonu, iż brak było towaru.

Mimo, iż sezon letni w artykułach masowych był zły składy zostały wyprzedane, wobec wyjątkowo ostrożnej polityki produkcyjnej. Wyplacalność zobowiązań z tytułu młonej kampanii jest nader dobra, jedynie w ostatnich dniach drobniejsi odbiorcy mają trudności przy wykupie krótkoterminowych zobowiązań, gdyż dotychczas targi zimowe zupełnie zawiodły.

Początek sezonu zależny jest wyłącznie od pogody. Niewątpliwie na początku ujawni się gwałtowne zapotrzebowanie i w konsekwencji — brak towarów, gdyż produkcja jest bardzo ograniczona i przemysł dziany dopiero w ostatnich dniach przystąpił do pełnego uruchomienia.

Zawisło to daje wrażenie dobrej koniunktury, co będzie pozorne.

Pierwotne ceny artykułów sezonowych były niższe od 15 do 20 proc. od zeszłorocznych. Zwyżka wełny i bawełny spowodowała podniesienie cen o 8 procent.

Warunki płatności: najsolidniejsza klientela korzysta z kredytu od 4 do 5 miesięcy, zasada sprzedaży rynkowej jest gotówka, przy dużych stosunkowo skontach, wynoszących naprz. przy 30 dniowym pokryciu od 6 proc.

Na sezon zimowy przygotowane są wszelkie artykuły, cieszące się normalnie zbytem, lecz w jeszcze większym stopniu, aniżeli w zeszłym roku, w gatunkach najtańszych, przy minimalnej produkcji gatunków średnich i wyższych. Dotyczy to zarówno białizny trykotowej, jak wszelkich innych wyrobów dzianych.

Przebieg na produkcję licznych gatunków jest dla przemysłu bardzo niekorzystny, bo, pomijając już znacznie większą zużywalność maszyn, przy tanich gatunkach racjonalna kalkulacja jest niemożliwa, przyczem przy tanich gatunkach jest trudniejsza do zwalczania konkurencja drobnego przemysłu, który swych cen, jak wiadomo, wogóle nie kalkuluje.

W ostatnich dwóch tygodniach konkurencja drobnego przemysłu znacznie się zmniejszyła, gdyż praca tegoż została utrudniona na skutek zaostrożonych warunków przy zakupie przędzy i braku środków obrotowych. Jednakże wielki przemysł dziany liczy się z tem, że w momencie zaistnienia zapotrzebowania drobny przemysł rzuci swe towary na rynek.

Eksport wyrobów dzianych prawie nie istnieje, gdyż ceny nasze są wyższe od zagranicznych. Tak naprz. od niemieckich i czeskich cen jesteśmy drożsi od 20 do 25 proc. Podstawową przyczyną niezdolności konkurencyjnej na rynkach zagranicznych wyrobów dzianych jest cena przędzy bawełnianej, która u nas jest wyższa aniżeli w Anglii o 25 proc. i w stosunku do rynku niemieckiego lub czeskiego o 15 do 20 procent. Przy tym stanie rzeczy premie wywozowe, ofiarowane przez kartel przedalników, a wynoszące przy wyrobach dzianych około 4 centów od kilograma, sytuacji nie ratują.

Ogólna sytuacja przemysłu dzianego wskazuje na pogarszający się stan, czego dowodem jest ciągły spadek rentowności przedsiębiorstw. (i. c.)

Likwidacja oddziału egzekucyjnego magistratu i przejęcie agend przez urzędy skarbowe.

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 października r. b. magistrat m. Łodzi zgodnie z zarządzeniem ministra skarbu, przekaże wszystkie agendy oddziału egzekucyjnego poszczególnym urzędom skarbowym na terenie naszego miasta.

W związku z tem w izbie skarbowej w Łodzi pod przewodnictwem prezesa Kucharskiego przy współudziale naczelnika wydziału I-go dr. Nowojowskiego, naczelnika wydziału II-go p. Sidorskiego i zastępcy tegoż p. Tralawicza, referentów i naczelników poszczególnych urzędów odbywały się konferencje, mające na celu ułatwienia w przejmowaniu agend egzekucyjnych od magistratu m. Łodzi.

Po opracowaniu szczegółowego planu przejęcia, w dniu wczorajszym w poszczególnych urzędach skarbowych na terenie m. Łodzi wzięła gorączkową pracę nad przygotowaniem materiału niezbędnego do przejęcia agend, a w pierwszym rzędzie rozlokowano nowy personel biurowy i sekwestracyjny, aby w ten sposób nie wstrzymywać biegu egzekucyj i akcji ściągania należności.

Jak nas informują, dla przejęcia agend powołano do życia 12 specjalnych komisji, które działać będą z dn. jutrzejszym przy urzędach skarbowych. Na czele każdej komisji stoi naczelnik

urzędu i dwóch członków, a mianowicie jeden występujący w charakterze wierzyciela i członek działający z ramienia władz samorządowych.

Agendy przejmowane będą w ten sposób, że komisje przejmować będą sprawy zaległe, to jest te, które nie zostały zatwierdzone do dnia 1-go grudnia 1931 roku, natomiast sprawy bieżące, to jest powstałe po 1 stycznia r. b., bezpośrednio kierowane będą do oddziałów egzekucyjnych przy urzędach skarbowych.

Dalej dowiadujemy się że kompetencje władz skarbowych zostaną znacznie rozszerzone, albowiem władze skarbowe ściągając będą należności, które nie zostały uiszczone przez płatników, a należne na rzecz poczty, kolei, Z.U.P.U., kasy chorych, zakładu ubezpieczeń od wypadków funduszu bezrobocia i t. d.

Z powyższego wynika, że wszelkie czynności egzekucyjne wykonywać będą władze skarbowe za wyjątkiem należności z karnych wyroków sądowych, które w dalszym ciągu egzekwować będą komornicy.

Nad organizacją egzekucyjną w poszczególnych urzędach czuwać będą kierownicy oddziałów sekwestracyjnych zaś na czele całej akcji stoi wydział II izby skarbowej łódzkiej.

Gielda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nadal słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Belgja 123.85, Gdańsk 173.50, Holandia 358.35, Londyn 30.80 — 30.83, Nowy Jork 8.92, Nowy Jork - kał-el 8.925, Paryż 34.96, Praga 26.40, Szwajcaria 172.03, Włochy 45.75. Transakcje dokonane a nienotowane: dewiza na Sztokholm po 158.30, w obrotach międzybankowych dewiz na Berlin 212.20 W obrotach prywatnych: marka niem. 211.50, dolar got. 8.91.60, dol. srebrny 8.92, rubel złoty 4.59 i pół, srebrny 1.45, bilon 0.62.

AKCJE. Na rynku akcyjnym ruch bardzo słaby. Notowano: Bank Polski 89 — 89.50 — 89.25, Starachowice 9.25, Transakcje nienotowane: Cukier 18.75, Rudzki 5.50, Haberbusch 47.50, za Ostrowieckie chłano płacić 31.50, za Lillpopy żądano 13.75, za Modrzejów 4.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słaba. Większych transakcji dokonano poź. stabilizacyjna, listami ziemskimi i mlejskimi. Notowano: 3 proc. budowla na 38.40 — 38.45, 4 proc. dol. 48.50 — 48.30, 4 proc. inwest. zw. 99.50 — 99.75.

interesujący jest dla nas przypis N. 5, w którym autor staje na gruncie głoszonej na tych łamach zasady, iż niezależnie od funkcji reparacji i długów alianckich, Polska ma moralne prawo domagać się specjalnej rewizji swego ogromnego, a skonsolidowanego w roku 1924 zadłużenia z tytułu dostaw żywności, materiałów wojennych po drożych cenach z bezużytecznych stoków wojennych. Dr. A. Z.

Gielda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 1439 ton, w tem żyta 440 ton. Notowano za 100 kg. paritet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16 — 16.25, pszenica jednolita 26 — 27, pszenica zbierana 25 — 26, owies jednolity 16.50 — 17.50, owies zbierany 16 — 16.50, jęczmień na kaszę 16 — 16.50, jęczmień browarny 18.50 — 19.50, gryka 17 — 19, proso 18 — 20, groch polny jadalny z workiem 25 — 28, groch Victor'a z workiem 26 — 30, peluska 18.50 — 20, rzepak zimowy 41 do 42.50, siemie lniane białe 33 — 35, koniuczyna biała surowa 120 — 160, koniuczyna biała bez kanianki o czystości do 97 proc. 160 — 200, koniuczyna czerwona surowa 10 — 130, koniuczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97 proc. 130 — 145, mąka pszenna lukusowa 46 — 51, mąka pszenna 4/0 41 do 46, mąka żytnia pyłkowa 28 — 30, mąka żytnia siatkowa 24 — 24, mąka żytnia razowa 22 — 22, otręby pszenne szale 10.50 — 11, otręby pszenne średnie 10 — 10.50, otręby żytnie 8,25

Reorganizacja przemysłu łódzkiego.

Zmiany personalne w wielkich firmach.

Na terenie szeregu wielkich zakładów przemysłu bawełnianego w Łodzi toczą się ostatnio doniosłe narady w sprawie reorganizacji polityki produkcji oraz zbytu tych przedsiębiorstw. — W wyniku prac reorganizacyjnych szeregi kierowników na czołowych stanowiskach ma ustąpić, a jednocześnie przeprowadzona zostanie poważna centralizacja ogólnej polityki wielkich firm. Połączenia te pozostają w związku z dążeniem do obniżenia ogólnych kosztów przez redukcję szeregu stanowisk wyższych kierowników, którzy pobierali do tychczas wysokie uposażenia. Wyrazem zmian w polityce zbytu przedsiębiorstw wielkiego przemysłu bawełnianego jest także oddanie wielkim firmom hurtowym wyłącznej sprzedaży wyrobów wspomnianych firm przemysłowych.

Więści gospodarcze.

REKORDOWE AUKCJE WELNIANE W LONDYNIE.

W tych dniach rozpoczęła się największa tegoroczna seria aukcji wełny kolonialnej w Londynie, które zamknięcie nastąpi 13 października. Ogółem znajdzie się w okresie aukcji pod młotem 187.000 bel, a m. in. 91.200 bel wełny nowozelandzkiej, 74.700 bel australijskiej, 14.750 południowo-amerykańskiej itd. Obecne aukcje pod względem rozmiarów transportów dostarczonej wełny stanowią rekord, gdyż na 4-tą serię dostarczono tylko 125.000 bel, a na 5-tą 122.300. Pierwszy tydzień aukcji nie przyniósł jeszcze dokładnie skrytalizowanej sytuacji, jakkolwiek w sferach odbiorców panuje naogół optymizm. Pozostaje to w związku z przebiegiem ostatnich aukcji wełnianych w Australii, które rozpoczęły się w pierwszych dniach września i przyniosły wyższe cen w granicach do 20 proc. W miarodajnych kotłach angielskich utrzymuje się przekonanie, że obecne aukcje londyńskie odbędą się pod znakiem powrotu zaufania i wyższej cen.

KREDITANSTALT REGULUJE DŁUGI.

„Neues Wiener Tageblatt” donosi, że generalny dyrektor Austriackiego Zakładu Kredytowego, van Hengel, opracował plan, dotyczący uregulowania długów zagranicznych banku i przekazał go rządowi francuskiemu, oraz wierzycielom zagranicznym.

Na mocy tego planu, pretensje wierzycieli zaspokojone być mają w trojaki sposób. Przedewszystkiem otrzymują oni obligacje towarzystwa holdingowego, które przejmują zagraniczne aktywa Kreditanstaltu w wysokości 120 milj. szylingów, następnie nowe akcje banku w łącznej wartości nominalnej 70 milj. szyl. Reszta zostanie spłacona przez rząd austriacki w 40 ratach rocznych, które rozpoczyna się od 6 milj. i podnoszone będą stopniowo do 9 milionów szylingów.

Kapitał akcyjny banku zredukowany zostanie początkowo z 77,5 milj. na 1 milion, jednak potem podniesiony będzie o 141 milj. Rząd w tych dniach powzięł ostateczną decyzję w sprawie projektu. Sfery finansowe uważają, że ze względu na uzgodnienie głównych punktów między rządem a wierzycielami zagranicznymi, w połowie października nastąpi w tym kierunku zupełne porozumienie.

KONWENCJA FABRYK TAŚM.

W najbliższych dniach odbyć się ma w Łodzi zjazd przedstawicieli fabryk produkujących taśmy gumowe. Przedmiotem obrad będzie sprawa porozumienia co do całego szeregu artykułów, produkowanych przez te fabryki. Inicjatywą podjętą przez związek przemysłu konfekcyjnego zmierzająca do ustalenia jednolitych cen oraz zwrócenia konwencji, której przekroczenie pociągałoby za sobą kary konwencjonalne. Dalejszym etapem tej akcji miałyby być utworzenie specjalnego funduszu rezerwowego, celem przeprowadzenia normowania produkcji na podstawie klucza ustalonego za wspólnym porozumieniem.

R Y B Y.

Na rynku ryb w tygodniu ubiegłym panowała tendencja słaba. Dowozy były znaczne. Notowano w złotych za 1 kg.: w detalu; karpie żywe 2—2,80, śnięte 1,50 liny żywe 2—3, śnięte 2, karasie żywe 2,50—3,50, śnięte 2, łosoś 6—7, węgorz 3—4, sandacz 3, leszcz 2,50—2,70, szczupak śnięty 1—2,50, sum krajany 2—3, ślizy 2—2,50, certy 2, średnica 0,80—1, drobniaczka — 0,50.

WIELKA UPADŁOŚĆ WŁÓKIENNICZA W NIEMCZECH.

Założona w roku 1830 wielka firma włókiennicza Raff et Synowie w Monachium, zmuszona była w związku z długotrwałym kryzysem gospodarczym zawiesić wypłaty. Firma posiada duże fabryki bawełniane i sztucznego jedwabiu w Augsburgu i Moerburgu.

Ci, którzy będą nas szacować.

Skład komisji szacunkowych dla spraw podatku dochodowego.

Na okres 3-letni 1933—35 ustalona została następująca lista członków i zastępców komisji szacunkowych dla spraw podatku dochodowego:

I URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Rechtman Henryk Wólczanska 76
Bartoszewicz Witold Piotrkowska 207
Rode Robert, Zakątna 78
Kahlert Oskar, Wólczanska 109
Mieszczak Adam Wólczanska 181
Tochterman Benjamin, Piotrkowska 167.

Zastępcy:
Borkowski Karol, Piotrkowska 125
Frydman Abram, Piotrkowska 109
Rozoncwajg Hersz, Piotrkowska 105
Endler Waldemar, Radwańska 55
Marzyński Józef dr., Piotrkowska 175.
Falks Adolf, Karoła 3.

II URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Piatkowski Józef, Plac Wolności 4
Kirus Rywen, Zawadzka 17
Rozenberg Lejb, Północna 8
Ickowicz Berysz, 11-go Listopada 48
Groszkowski Wiktor Mielczarskiego 12
Bronowski Mojżesz, Zachodnia 15.

Zastępcy:
Rozenbaum J., Zawadzka 53
Kapczyński Wacław, Podrzeczna 33
Pawlak Kazimierz, Gdańska 10
Jankowski Stanisław, Zielona 61
Frumes Lewi, Zeromskiego 3
Auerbach Władysław Mielczarskiego 34.

III URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Kozłowski Aleksander, Piotrkowska 21
Herszkowicz Majer, Piotrkowska 17
Chani Piotr, Piotrkowska 37
Dawidson Sama Nowo-Cegielniana 22
Margulies Józef, Zawadzka 18
Walter Hersz, Zeromskiego 12.

Zastępcy:
Forma Józef, Zachodnia 66
Wesołowski Bolesław, Piotrkowska 13
Rutkowski Stanisław, Zielona 1
Wilhelm Izaak, Śródmiejska 24
Frajnd Icek-Abram, Al. 1-go Maja 9
Grundman Szlama, Śródmiejska 14.

IV URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Mokrecki Leon, 6-go Sierpnia 30
Antczukowski Andrzej, Piotrkowska 73
Druze Adolf Piotrkowska 93

Berndt Alfred, Gdańska 66
Skusiewicz Feliks, dr., Andrzeja 11
Hoffman Zygmunt, Andrzeja 6.

Zastępcy:
Kołodziejcki Marjan, Wólczanska 63
Kudlik, Gdańska 57
Gotesdiner Mojżesz 11-go Listopada 30
Bareki Leon, Zeromskiego 77
Baler Aron, Piotrkowska 85
Pawlak Michał Przędzalniana 38.

V. URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Maso Leonard, Kalenbacha 6
Lassman Jakób, Zgierska 30a
Wysmyk Marjan, Włodzimierska 19
Lesiński Jan, DREWNOŚKA 95
Cytryn Abram, Wólbońska 44
Szulc Hugon, Limanowskiego 49.

Zastępcy:
Ostrowski Ignacy Łagiewnicka 23
Gadziński Kazimierz, Limanowskiego 86
Szladkowski Boruch, Wólbońska 33,
Jejonek Adolf Limanowskiego 91
Nirenberg Hersz-Abram, Limanowskiego 19
Frogiał Szlama, Pomorska 44.

VI URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Restel Gustaw, Leonarda 1
Janowski Michał, Rzgowska 45
Kajnath Otto, Rzgowska 7
Nowakowski Stanisław Rzgowska 47
Kaczmarek Władysław, Wójtowska 1
Kinaet Józef, Katna 24.

Zastępcy:
Zylbersztajn Gustaw, Piotrkowska 271
Tenenbaum Idel Piotrkowska 271
Epsztein Henryk, Rzgowska 5
Turlakiewicz Bronisław, Gnieźnieńska 14
Ploockier Maks, Piotrkowska 272
Goździk Zyskind, Plac Reymonta 2.

VII URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Piaskowski Abram, Pomorska 106
Smedre Wolf, Brzezińska 42
Heleniak Władysław, Brzezińska 39
Benkiel Wolf, Wólbońska 27
Hutnik Jan, Zgierska 29
Tanko Szlama Franciszkańska 38.

Zastępcy:
Olejniczak Antoni, Wawelska 5
Urbański Józef, Brzezińska 65
Rajchman Izaak, Pomorska 19
Szyper I. M., Zgierska 9
Skupiecki Antoni, Brzezińska 41
Mines M., Wólbońska 1.

VIII URZĄD SKARBOWY.

Lipiński Adam, Plac Wolności 9
Jarmicki Władysław, Pomorska 14
Bendel Mojżesz, Nowomiejska 19
Piaskowski Edward Pomorska 91
Zelwianski Józef, Anstadta 5
Wiernik Jakób, Pomorska 33.

Zastępcy:
Sztjern Jakób, Cegielniana 15
Oderberg Laizer, Pomorska 4
Wojtatowicz Adam, Cegielniana 46
Redlic S. B., Południowa 86
Eisen Gerszon, Pomorska 7
Wolkowski Bolesław, Nowo-Targowa 9.

IX URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Berkowicz Daniel, Kamienna 11
Sendowski Szaja Południowa 5
Wolman Gerszon, Pomorska 25
Rozoncwajg Izrael, Cegielniana 23
Rathe Ferdynand, Narutowicza 18
Halpern Markus, Piotrkowska 41.

Zastępcy:
Abbe Samuel, Narutowicza 32
Gafecki Romuald Kilińskiego 47
Lipiński Jan, Piotrkowska 50
Częstochowski B., Cegielniana 15
Szulc Teodor, Narutowicza 81
Hofman Ruwin, Piłsudskiego 51.

X URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Bergal Roman, Mniuszki 11
Kadyński Edmund, Piotrkowska 82
Uhnower Wolf, Narutowicza 11
Berkowicz Joel, Traugutta 5
Lot Emiljan inż., Narutowicza 107
Warszawski Zygmunt, dr., Narutowicza 49.

Zastępcy:
Nurek Marian, Przejazd 48
Szyft P. H., Piotrkowska 64
Szymon Wilhelm, Narutowicza 9
Gil Adam, Sienkiewicza 35
Patron Eljasz, Narutowicza 24
Lewkowicz Zygmunt, Piotrkowska 82.

XI URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Berlinerblau Jerzy, Targowa 30
Golassen Abram, Piotrkowska 108
Zimski Antoni, Sucha 6
Piotrkowski B., Targowa 39
Ney Gustaw, Główna 26
Pfeiffer Józef, Nawrot 13.

Zastępcy:
Teesche Edmund, Ewangelicka 16
Pachnowski Marcin, Juliusza 3
Freund Bernard, Piotrkowska 114
Szmidi Teodor, Nawrot 28
Mittelscheidt Edward, dr., Sienkiewicza 67
Akawie Henryk, Ewangelicka 7.

XII URZĄD SKARBOWY.

Członkowie:
Czidel Wilhelm, Piotrkowska 286
Hoffman Jan, Napiórkowskiego 13
Miller Jozek, Główna 42
Schott Maks, Kilińskiego 203
Perla Mojżesz, Piotrkowska 220
Pawlak Bolesław, Przędzalniana 85.

Zastępcy:
Tempelhof Adam, Główna 7
Band Szmul, Kilińskiego 213
Kloczkowski Zygmunt, Napiórkowskiego 47
Kolasa Justyn, Napiórkowskiego 89
Kryszek Michał, Piotrkowska 200
Popielawski Stefan inż., Pusta 13.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 28 września, Loco 7,40, październik 7,27, listopad 7,30, grudzień 7,35, styczeń 7,39, luty 7,42, marzec 7,48, kwiecień 7,50, maj 7,55, czerwiec 7,58, lipiec 7,63.
Nowy Orlean, 28 września, Loco 7,55, październik 7,30, grudzień 7,37, styczeń 7,39, marzec 7,47, maj 7,56, lipiec 7,63.
Liverpool, 28 września, Wrzesień 5,80, październik 5,79, listopad 5,75, grudzień 5,75, styczeń 5,75, luty 5,75, marzec 5,75, kwiecień 5,75, maj 5,76, czerwiec 5,76, lipiec 5,76, sierpień 5,75, wrzesień 5,75, październik 5,74.
Bawelna egipska: Październik 8,32, listopad 8,38, grudzień 8,34, styczeń 8,45; marzec 8,53, maj 8,61, lipiec 8,69.
Upper, 28 września, Październik 7,28, listopad 7,28, grudzień 7,29, styczeń 7,31, marzec 7,35, maj 7,40, lipiec 7,46.
Brema 28 września, Loco 8,68, październik 8,22, grudzień 8,30, styczeń 8,35, marzec 8,40, maj 8,48, lipiec 8,55.
Aleksandria, 28 września, Bawelna Sakke-laridis: listopad 16,79, styczeń 16,73, marzec 16,97, Bawelna Ashmouni: październik 13,04, grudzień 13,15, luty 13,28.

Upadłości i układy.

W marcu rb. zawarty został układ pomiędzy upadłą firmą „Wigdor Kon”, sprzedaż manufaktury przy ul. Piotrkowskiej 37, a jej jedynym wierzycielem „Widzewską Manufakturą, Sp. Akc.”.

Firma Wigdor Kon zobowiązała się zapłacić 15 proc. swych wierzytelności, przyczem na pokrycie ich Widzewska Manufaktura otrzymała mająca aktywa masy upadłości przy jednoczesnym przejęciu na siebie obowiązku pokrycia wszelkich długów masy.

Wyrokiem z dnia 10 maja rb. sąd handlowy w Łodzi zatwierdził ten układ z tem jednak uzupełnieniem, że polecił zabezpieczyć skarbowi państwa należności na hipotece nieruchomości, stanowiącej własność upadłego, a podlegające przepisaniu na rzecz Widzewskiej Manufaktury.

W lipcu rb. Widzewska Manufaktura wezwała syndyka tymczasowego, adw. Kneppla do wydania całego majątku ruchomego i przepisania części nieruchomości. Wezwany jednak odmówił wykonania układu, zastępując się jakimś przeszkodami.

Ponieważ układ w postępowaniu upadłościowym Wigdor Kona miał być wykonany niezwłocznie, po uprawomocnieniu się wyroku, wykonany zaś nie został, uważać należy, pismo w swej skarżce pełnom. Widzewskiej Manufaktury, adw. Wajcmana, iż Wigdor Kon nadal trwa w stanie niewypłacalności, przyczem postępowanie jego świadczyłoby o złośliwości W. Kona. Z tych zasad Widzewska Manufaktura prosiła sąd o ogłoszenie upadłości Wigdorowi Kohnowi oraz osadzenie go w areszcie dla upadłych.

W dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu handlowego. Na rozprawie adw. Wajcman i adw. Słomiński, pełnom. upadłego wyjaśniali, że wobec osiągnięcia porozumienia pragną zawrzeć układ pojednawczy. Obecni wierzyciele wyrazili swą zgodę. Strony zmieniły zatem sposób zapłaty, wobec sporu co do rzeczywistej wysokości zadłużenia Kohna u Widzewskiej Manufaktury. Ustalono zatem, że dług sięga dol. USA 20.000 i sumę tę Kohn uznał za swój bezsporny i osobisty dług. Z powyższej sumy Wigdor Kohn wpłacił Widzewskiej Manufakturze na ręce nadzorca sądowego, adw. Jasieńskiego, przed podpisaniem tego układu sumę 8000 dol. USA w gotówce oraz dol. USA. 2000 w wekslach z własnego wystawienia i z odbioru tych dol. 10.000 adw. Jasieński w imieniu Widzewskiej Manufaktury kwitował. Pozostałe zaś 10.000 dol. USA zobowiązał się Wigdor Kohn zapłacić solidarnie z żoną swoją.

Sąd zważywszy, że pełnomocnik petentki, wobec zawartego układu pojednawczego wnosil o pozostawienie podania co do ogłoszenia upadłości Kohnowi bez rozpoznania, przychylił się do prośby pełnom. Widzewskiej Manufaktury.

Na wniosek sędziego komisarsza nadzorowanej firmy „Łódzka Fabryka Wyrobów Jedwabnych „Setalana”, Sp. Akc.”, sąd przedłużył termin sprawdzenia wierzytelności o jeden miesiąc, celem umożliwienia wierzycielom zagranicznym zgłoszenia swych wierzytelności.

Poszukuje się
lokalu parterowego

na fabrykę chemiczną. Powierzchnia 300 do 400 metrów kw. możliwie z parą i wodą. Zgłaszać adresem: Inż. St. Groszperz Kuńskiego 89. tel. 111-76.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Horowicz-Kopciowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje:
Gdańska 37 tel. 232-55

Do akt Nr. 1200 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej Nr. 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11-go października 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 19, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fajwla Motyla i składających się z mebli i narzędzi kowalskich oraz bormaszyny i aparatów Henow do spalania żelaza, oszacowanych na sumę zł. 3530. Łódź, dnia 24 września 1932 r.
Komornik (—) Leonard Nahorowski

Nieście pomoc
najbiedniejszym

TEATR JAR Kilińskiego 124 Tel. 215-15

Dziś, w piątek, 30 września r. b. o godz. 8 i 10 wiecz. Inauguracyjna premiera!!! Wielka rewja humoru, piosenek i tańca p. t.

Tip-Top

Udział biorą: Nina Polakówna, St. Woźniński, Basia Rejska, Janina Kozłowska, Rela Relówna, K. Ostrowski, Imre Szencs, H. Wróblewski, Wł. Sadowski, B. Chomentowski, Skorasński i inni. — BALET. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10-ej wieczorem. W soboty, niedziele i święta 3 przedst. o godz. 6 8 i 10 w. Ceny biletów od 75 groszy.

Doktor 30-21 KLINGER Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów (Porady seksualne) ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.

DOKTOR 30-2 W. Bagunowski Piotrkowska 70, tel. 181-83. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

DOKTOR 30-2 Ziomkowski chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe

6. Sierpnia 2 przyjmuję od 8.30, od 2-4 po poł. i od 8-9 w. w niedz. i święta od 10-11-ej.

Dr. Ludwik Rapoport med. UROLOG 30-2 CHOROBY NEREK, PECHERZA I DRÓG MOCZOWYCH.

Doktor S. Kantor Ewangelicka 2, tel. 129-45 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

DR. MED. MARKOWICZOWA powróciła 30-2 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Zawadzka 14 tel. 165-35

Dr. W. BALICKA ul. Piotrkowska 200 róg Pustel Nr. tel. 194-03.

Dr. L. NITECKI SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH MAWROT 32. Tel. 213-18

Dr. med. H. Rózaner CHOROBY WENERYCZNE, MOCZOPŁCIOWE I SKÓRNE. POWRÓCIŁ

LEK. DENT. H. Lewińska-Fuchs Piotrkowska 50

KOLUMNA 85-3 ul. PIOTRKOWSKA, willa Peferzajla (tuż przy dworcu) PENJONAT A. Minc-Holemanowej Czynny cały rok.

Roczny Wieczorny Kurs Tkactwa przy Szkole Przemysłowej T-wa Szerz. Cśw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi, ul. Pomorska 46-48, tel. 163-80

Dr. med. H. Lubicz POWRÓCIŁ Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Cegielniana No 7

Dr. HELLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Dr. E. Zboromirski Dyrektor Zakładu Fizyk. Metod Leczenia. Al. T. Kościuszki 57 m. 3.

Dr. med. J. M. Barciński powrócił Gabinet rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ Choroby skóry i włosów SZKOŁA KOSMETYCZNA

Dr. med. Lewinsonowej ŚRÓDMIEJSKA 27 tel. 143-63.

DOKTOR 30-2 H. Wołkowyski Cegielniana No 4

ZNICZE NAGROBKOWE W POŁO WARSZAWA, Czarniakowska 203.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH DLA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO poszukuje sprzedawcy

SOKOLNIK. Sprzedam działkę 1700 m. kw., 25 letni las. Wiadomość Łódź, Wiznera 24, m. 39.

POSZUKUJE nieumeblowanego pokoju od 1 listopada w czystym domu. Oferty sub „Buralistka” do administracji Republiki.

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch”.

MIESZKANIA, lokale poleca oraz przyjmuje zgłoszenia biuro „Es-Em”, Gdańska 28.

OGŁOSZENIE. Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 września 1932 r. zaoznę postanowił:

POSZUKIWANE 7-8 pokoi, okolica Gdańska, Zawadzka, Konstancynowska lub Żeromskiego. Oferty „M. Z.” do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50.

DWUOKIENNY pokój umeblowany, niekrepujący, wygodny, telefon. Kilińskiego 46, front, m. 11.

POSZUKUJE kawalerki. Wejście z klatki schodowej. Oferty sub „F. 550” do Republiki.

WARSZAWA, Jerozolimka 41, m. 14 pokoi, utrzymanie lub bez odnajm. Informacje Traugutta 12, Koprówska 50.

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski. Piotrkowska 17.

POSZUKUJE zdolnego czeladnika stolarskiego. Zgłosić się do Łużyńskiego, Smugowa 22, a w niedziele do Wiktorskiego, Smugowa 10.

DR. MED. H. Borzekowska powróciła PRACOWNIK meski oraz fryzjerka i manicurzystka potrzebni. 6-go Sierpnia 56 Łezes.

JEUNE francaise revenue de France donne lessons aux enfants et grandes personnes. Accepterai complet enfantin. Tel. 226-02, 9-11 et 3 i pół-4 i pół.

NOWOUSTWORZONY koncesjonowany Dom Handlowy - Komisowy „OKAZIA”. Przejazd Nr. 8

ZDOLNY wywiadowca, celem odnalezienia sprawy listu anonimowego może się zgłosić do biura Fuchsa, Piotrkowska 50, pod „H. S.”, między 6-7.

WEKSLE, jeden na zł. 300 płatny 31 września 1932 r. drugi na zł. 500 ok. 20 sierpnia 1932 r. wystawione przez W. Grabowskiego na zlecenie Samuela Lasmana, unieważniam. Grabowski.

S. K. L. List doszedł późno. Czekać kilku słów pod wiadomym adresem z naznaczeniem samego dnia, godz. 5-otkania.

Do akt Nr. 2191 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1932 roku od godz. 10-ej rano we wsi Szyncewice, gm. Czarnocin, pow. Łódzki, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ryszarda Daube i składających się z fortepiana, mebli i in., oszacowanych na sume zł. 3804.

Do akt Nr. 2191 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej nr. 128, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Adolf Daube i składających się z warsztatów tkackich i chustek, oszacowanych na sume zł. 3476.

Do akt Nr. 1862 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Pustej Nr. 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13-go października 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 47, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Noecha Bialka i składających się z mebli, oszacowanych na sume zł. 1023.

Do akt Nr. 1862 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik (-) Leonard Naborowski

MIESZKANIE umeblowane 3, wgl. 2 pokoje z kuchnią i wygodami

oddam zaraz Oferty sub „D. S.” w adm. Republiki



niezbędne dla każdego. W obecnych ciężkich czasach należy być specjalnie ostrożnym.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERIA, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski L. Filajko, Piotrkowska 7.

KTO POSZUKUJE domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch”, Al. Kościuski Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

FRYZJERSKI pierwszorzędny zakład damski i meski do sprzedania. Wiadomość ul. Rokicińska 9/11, wejście z bramy.